

Mamy telewizję

A więc TAK.

Sprawa „będzie... nie będzie”, której końcowy efekt przepowiadali sobie ludzie na płatkach stokrotki została — jak zdołaliśmy się zorientować — pomyślnie dla naszego miasta rozstrzygnięta.

Spełniony został zatem jeden z postulatów naszego społeczeństwa, dotyczący uatrakcyjnienia życia kulturalnego w Poznaniu.

Powiedzmy sobie szczerze, że czekaliśmy na tę pierwszą w 11-lecie większą inwestycję kulturalną w Poznaniu z dużą niecierpliwością. Piszę z większą, bo przecież telewizja na wyższym poziomie kultury, oświaty i sztuki jest czynnikiem pierwszorzędnej wagi.

Tym bardziej więc cieszy nas decyzja rządu. Naszej rewolucji kulturalnej dano nowy oręż, który skierujemy na front walki o coraz lepsze i radośniejsze życie. Ludzie zaczynają oszczędzać na telewizory. Czy to oznacza w przyszłości zmniejszenie się spożycia alkoholu? Wbrew sceptykom twierdząc, że bardzo być może...

Nasze rozrzucone po mieście przykładowe świetlice otrzymają nową, atrakcyjną rozrywkę.

Telewizja przyczyni się do aktywizacji poznańskich i w ogóle wielkopolskich środowisk twórczych pobudzi umysły twórców do nowych koncepcji i wysiłków; przyczyni się... — można by tu wymieniać jeszcze wiele powodów do radości.

Jest publiczną tajemnicą, że za telewizję zapłaciliśmy drogą, dewizami; niech przeto tej słonecznej cenie towarzyszy serdeczna troska naszych władz i społeczeństwa, ażeby to wszystko za co my już jesteśmy odpowiedzialni, poszło jak z płatka, żeby wyniki z tego pomyślnego faktu „telewizyjne problemy” zostały rozwiązane szybko i sprawnie.

Cz. M.

Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 20 VI 1956 r.

Nr 146 (3855)

Partia i Rząd uczynią wszystko aby dopomóc w przełamaniu trudności węglowych

E. Ochab wśród aktywu górniczego

STALINOGRÓD (PAP)

W dniu 18 bm. przybył na Śląsk I sekretarz KC PZPR Edward Ochab w towarzystwie sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. Goście zwiedzili teren budowy wielkiego stadionu w Chorzowie.

W Świerkłańcu, dokąd przedstawiciele kierownictwa Partii i Rządu udali się następnie, młodzież harcerska zgromadzona na I Wojewódzkim Zlocie Harcerzy zgłosiła im serdeczne przyjecie.

Goście zwiedzili miasteczko namiotów dla 3 tys. młodzieży, interesując się organizacją zlotu i prowadząc serdeczne rozmowy z jego uczestnikami.

W godzinach popołudniowych w sali Filharmonii

stem zużycia węgla w następstwie silnych mrozów w I kwartale br., koniecznością

(Dokończenie na str. 2)

Duże zainteresowanie gości targowych i poznańskich budowlanych i reklamowych balon, który od soboty unosi się nad miastem.



Premier Józef Cyrankiewicz wraz z delegacją rządową zwiedza XXV MTP.

Fot (2): K. Przychodzki

UCHWAŁA o badaniach budżetów rodzinnych

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie prowadzenia przez Główny Urząd Statystyczny badań budżetów rodzinnych. Badania mają służyć do uzyskania materiałów dla analizy warunków bytu rodzin pracowniczych oraz struktury, sposobu i zmian zachodzących w tej strukturze.

Na mocy uchwały, GUS w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych zorganizuje terenowe punkty badań

budżetów rodzin utrzymujących się z pracy poza rolnictwem. W początkowym okresie badania obejmą rodziny pracowników zatrudnionych w górnictwie węglowym oraz przemysłach hutniczym, maszynowym i włókienniczym, następnie rozszerzane będą na inne gałęzie zatrudnienia.

Pierwsze badania budżetów rodzinnych podjęte będą 1 sierpnia br., odbywać się one będą pod kierunkiem specjalnie powołanych instruktorów.

Spod iglicy

Pochwała ciekawości

Miał lat może około dziesięciu. Nie wiadomo ja kim sposobem zdołał uśpić wystraszoną czujność bardzo w tym dniu surowych stróżów bram wejściowych, w każdym razie czuł się świetnie w grupie gości, którzy pierwszy raz odwiedzili targi. Nie przeszkadzała mu powaga niektórych dostojników, ani mordercze tempo lustracji poszczególnych pawilonów. Później, zwołany na szczególną atrakcję jakiegoś stoiska, pozostał w tyle i kontynuował potem swą wędrowną samotność.

Może nie ma nic szczególnego w postaci dziesięciolatka, uginającego się pod brzośmieniem ilustrowanych prospektów targowych, komplektowanych z wytrzymałą pasją. Ale ogień ciekawości, który błyszczy w oczach takiego chłopca — jest czymś wielkim i chyba — symbolicznym. Gdybyście mogli zobaczyć z jaką żarliwością wpatrywał się w każdy szczegół obrabiarci, w każde zalamanie ludzkiej siłowni, w każdy drobny szczegół przelichanego samochodziku „Simca”!

Głód widzenia, poznawania rzeczy nowych — nie jest zdrożnością, której by trzeba się wstydić. W oczach tych wielu tysięcy, jakie przemęły się przez pierwsze dwa dni uliczkami targowego miasta, widziało się błysk tej zdrowej, ludzkiej i każdego naturalnie wrodzonej ciekawości, bez której świat straciłby połówkę swego uroku. Ostroczka nie ludzie ten świat kształtują i chcą wiedzieć, co się w nim zmienia. Chcą nie tylko na własne oczy zobaczyć efekt swej pracy, ale pragną też przypatrzeć się temu, co robią inni. Jeżeli inni mogą się pochwalić lepszymi rezultatami, trzeba to zobaczyć, porównać z tym, co sami robimy.

Zawartość pawilonów i stoisk — to jakby ekstrakt pracy iłów tam milionów rąk na całym świecie. Na wystawione eksponaty patrzyliśmy więc w przekonaniu, że każdy z nich jest częścią ogólnego dorobku ludzkości. A więc nie ciekawość, pusta, pozbawiona głębszej myśli, ale czynne zainteresowanie i pewne jakby poczucie dumy — towarzyszy spojrze-

niom tysięcy targowych gości.

Nie taimy, że w dziedzinie np. techniki kraj nasz ma jeszcze wiele do nadrobienia w porównaniu z państwami, które nie zaznały „dobrodrożystwa” wiekowego zacofania gospodarczego i spustoszeń ostatniej wojny. Nie też nie ma w tym dziwnego że najroźniejsze artykuły, produkowane przez granicę, budzą tyle zainteresowania u targowego gościa. I chociaż nie zawsze zdajemy sobie sprawę, ile potu kolumbijskiego robotnika zamyka się nieraz w drobnym eksponacie kapitalistycznego wystawcy, jesteśmy pełni podziwu dla wysokiego poziomu techniki tych krajów i bardzo chcielibyśmy podobny poziom osiągnąć jak najszybciej.

Targowie przechadzki nie tylko zaspokajają nasz głód wiedzy o tym, co człowiek dla dobra drugiego człowieka wytwarza, ale uczą cennie wysiłku ludzkich rąk, obojętnie, czy ręce te są pokryte białą, czarną czy złotą skórą. (j. m.)

Aktualne problemy gospodarcze i prace Prezydium Rządu

— tematem konferencji prasowej u prezesa Rady Ministrów

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się 18 bm. druga z kolejnych konferencji prasowych, w czasie której prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wiceprezes Rady Ministrów, Tadeusz Gede, i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania gospodarczego, Eugeniusz Szyr — odpowiadali na pytania, postawione przez przedstawicieli prasy krajowej.

Na temat zmian w dotychczasowym systemie planowania mówił E. Szyr. Stwierdził on, że już w roku ubiegłym podjęte były kroki w kierunku zmian w planowaniu i że konsekwentnie trwają prace w tym zakresie. Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR z roku ubiegłego, utworzono w PKPG departament planów wieloletnich i perspektywicznych. Przy PKPG rozpoczął działalność zakład badań ekonomicznych, który przygotowuje podstawy metodologiczne dla układania planów wieloletnich, stosowania właściwej polityki cen, płac, kredytu, dla badań efektywności inwestycji itp.

W sprawie efektywności inwestycji odbyła się niedawno w PKPG konferencja z udziałem licznych przedstawicieli życia gospodarczego, która wysunęła szereg konkretnych wniosków. Cały zespół fachowców pracuje nad przygotowaniem konferencji w sprawie zaopatrzenia i zbytu. Badana jest również polityka cen i jeszcze w bieżącym miesiącu pracujący nad tym zespół złoży pierwsze wnioski w tej sprawie.

Przy PKPG ma być powołana Rada Ekonomiczna i Techniczna.

Jak poinformował premier Cyrankiewicz, w najbliższym czasie będzie powołana także Rada Ekonomiczna przy Państwowej Komisji Cen. W pracy tej komisji wzrosła rola kolegiatności decyzji.

Również przy Prezydium Rady Ministrów będzie działała Rada Ekonomiczna, złożona z naukowców. Będzie ona dokonywała oceny projektów danych decyzji w zakresie ekonomicznym.

W toku dokonujących się obecnie zmian nastąpiło połączenie Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i Ministerstwa Przemysłu Motoryzacyjnego — w jedno Ministerstwo Przemysłu Maszynowego. Zapadła również decyzja w sprawie połączenia ministerstw Budownictwa Przemysłowego oraz Budowy Miast i Osiedli. Połączenie będzie poprzedzone dyskusją nad tą sprawą w obydwu ministerstwach i podległych im bezpośrednio jednostkach. Połączenie będzie się wiązało z decentralizacją zarządzania budownictwem, ze zwiększeniem udziału w nim rad narodowych.

Odpowiadając na pytania w sprawie rzemiosła, premier Cyrankiewicz i wicepremier Gede stwierdzili

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wicekonsul USA zginął od bomby na Cyprze

PARYŻ (PAP)

Agencje zachodnie donoszą szereg wiadomości o zamachu dokonanym dnia 16 bm. w godzinach wieczornych przez powstańców cypryjskich. Był to zamach bombowy na pewną restaurację w Nikozji, liczącą odwieczną przez Anglików. Od wybuchu dwóch bomb wrzucanych do tego lokalu poniósł śmierć wicekonsul USA William P. Boteler. Pięciu innych Amerykanów i jeden Anglik zostało rannych.

Fakt wywołał wielkie poruszenie zarówno na Cyprze, jak i w Grecji.

Grecki minister spraw zagranicznych Averoff wyraził w imieniu rządu ubolewanie, iż krew amerykańska poleła się na Cyprze.

Olbrzymi pożar lasów liczne ofiary w ludziach

W poniedziałek rano wciąż jeszcze szalał pożar, który wybuchł w lasach na zachód od Nikozji w okolicy, gdzie 5 tysięcy żołnierzy brytyjskich prowadziło „operację antyterrorystyczną”. Pożar, który zdawał się już przysiąść, wzmożony wskutek zmiany kierunku wiatru.

W gaszeniu pożaru bierze również udział ludność okolicznych wsi. Do najbliższego miasta Limassolu przybywają wciąż samochody z rannymi. Dotychczas — według nieoficjalnych danych — do szpitali w Limassolu przywieziono 60 ciężko poparzonych żołnierzy brytyjskich. 19 żołnierzy zginęło w płomieniach.

Żywno Żywno

minister handlu zagranicznego Ludowej Republiki Bułgarii

Handel zagraniczny Bułgarii

Rozwój wymiany towarowej Bułgarii (podstawa 1948 = 100%)

Lata	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
Import	141,2	102,1	101,9	134,3	156,7	171,1	171,1
Export	90,5	17,5	100,1	119,9	149,8	145,4	144,4
Ogółem	116,3	94,9	101,1	126,9	153,3	158,—	157,5

NIEUSTANNY i bujny rozwój budownictwa socjalistycznego w naszym kraju stawia również i przed naszym handlem zagranicznym coraz to większe i coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Z roku na rok wzrastają obroty naszego handlu zagranicznego. W 1955 r. wartość wymiany towarowej wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu do przedwojennego 1939 r.

Dynamikę rozwoju bułgarskiego handlu zagranicznego odzwierciedlają dane tabeli.

Ubiegły 1955 rok był, ponadto, rokiem dalszego rozszerzenia horyzontów naszego handlu zagranicznego. Obecnie pozostajemy w stałych stosunkach handlowych już z 52 krajami, podczas gdy w 1954 r. handlowaliśmy zaledwie z 39. Nawiazano stosunki handlowe z następującymi krajami: Kuwejt, Pakistan, Malaje, Tanguer, Australia, Arabia Saudyjska, Sudan, Erytrea, Maroko, Lichtenstein, Meksyk, Portugalia i Alger. Do Indonezji wysłaliśmy naszego przedstawiciela handlowego. W toku są przygotowania do otworzenia nowych przedstawicielstw handlowych w Brazylii, Burnie i Wietnamie. Przygotowuje się wysłanie grup handlowych do Ameryki Łacińskiej i do Afryki.

W porównaniu do 1953 i 1954 roku plan na 1955 rok został wykonany znacznie lepiej zarówno ogólnie jak i asortymentowo. Przedsiębiorstwa handlu zagranicznego planowo i terminowo zaopatrywały naszą gospodarkę ludową w surowce, maszyny i instalacje.

W 1955 r. sprowadziliśmy maszyn i urządzeń dla obiektów, oddawanych do eksploatacji, jak:

zakłady ołowiu i cynku, suchy dok, radiostacja nadawcza Pleven, zakłady pierwotnego przerobu bawełny, urządzenia dla fabryki cementu Dewnia, dla huty im. Lenina, kotły parowe dla zakładów „Wulkan”, urządzenia dla termo-elektrocentrali im. Stalina (rozbudowa), hydroelektrocentrali „Batak”, hydroelektrocentrali „Studen kladenec”, instalacje do ciepłotłoczenia m. Sofia, dla Centrali Mleczarskiej w Plovdiv, dla fabryki maszyn rolniczych w Russe. Z małymi wyjątkami dostarczone nam były urządzenia przemysłowe, elektryczne, i inne.

W odpowiednim czasie nadeszło z zagranicy dla naszego rolnictwa: 2161 traktorów, 360 kombajnów, 520 samochodów ciężarowych oraz 700 motocykli — które były dostarczone wzamian za produkty rolnicze i inne.

Dostawy metali czarnych i kolorowych, żelaza profilowego, drutu żelaznego, stali gatunkowych, białej blachy, blachy ocynkowanej i innych towarów przebiegały lepiej i wykonane zostały w odpowiednich terminach.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Adenauer „honorowym Indianinem”

NOWY JORK (PAP)

Kancelarz Adenauer opuścił Stany Zjednoczone po kilkudniowej wizycie jako... honorowy członek szczepla indyjskiego.

Uroczystość nadania mu tej godności odbyła się w Milwaukee, dokąd przybył, by otrzymać tytuł doktora honoris causa uniwersytetu Marquette.

I sekretarz KC PZPR wśród aktywu górniczego

(Dokończenie ze str. 1)

zwiększenia dostaw dla wsi w związku z poważnym przekroczeniem planu kontraktacji trzody oraz niewykonaniem wskaźników obniżenia zużycia węgla w przemyśle — wykazuje poważny niedobór. Ten niedobór trzeba będzie przede wszystkim zdjąć z zaplanowanego eksportu, oczywiście z poważnymi następstwami dla części gospodarki.

Stwierdzając, że żaden z oddziałów klasy robotniczej nie pracuje równie ciężko i z równym poświęceniem jak górnicy, Edward Ochab wiele uwagi poświęcił problemowi ulżenia pracy górniczej oraz konieczności lepszej organizacji pracy i poprawy dyscypliny. Stwierdził on w dalszym ciągu przemówienia, że kierownictwo partyjne, uwzględniając wyjątkowo cięż-

ką i ofiarną pracę górników oraz fakt wzrostu cen węgla w handlu międzynarodowym, postanowiło zaproponować rządowi podniesienie płacy robotników przodkowych, re-baczy i ładowaczy średnio o około 15 proc.

Stosownie do tego wniosku, rząd upoważnił ministra górnictwa węglowego do wprowadzenia odpowiednich zmian zaszerzowania robotników zatrudnionych przy pędzeniu chodników oraz zmiany regulaminu premiovania niezakordowanych fachowców dołowych w kierunku podniesienia wysokości premii itp. Podwyżka wehodzi w życie od 1 czerwca br. Oznacza ona dalszy wzrost rocznego funduszu płac w kopalniach węgla o ponad 400 milionów zł.

Edward Ochab mówił również o pomocy technicznej dla górnictwa w postaci dodatkowych dostaw chodnikowej i ścianowej obudowy stalowej, koparek importowanych oraz wywrotek samochodowych.

Podkreślił on również, iż rząd uznaje za celowe, aby jeszcze bardziej uprzywilejować górników w zakresie zaopatrzenia.

Mówiąc o zadaniach organizacji partyjnych I sekretarz KC PZPR podkreślił szczególną odpowiedzialność tych organizacji w obecnej bardzo ciężkiej sytuacji.

Mówca zapewnił górników, że partia i rząd zrobią wszystko co w ich mocy, aby ulżyć pracy górnikom, aby życie ich stało się coraz lepsze.

Dyskusja, która rozwinęła się po referacie Edwarda

Ochaba, dotyczyła szeregu bieżących trudności górniczych, o które załamuje się niejednokrotnie plan wydobywania węgla.

Tito, Nehru i Nasser spotykają się w Jugosławii

DELHI (PAP)

Podano tu do wiadomości, że w połowie lipca premier Indii Nehru spotka się na wyspie Brioni (Adriatyk) z prezydentem Jugosławii, marszałkiem Tito.

Ponieważ w połowie przyszłego miesiąca w Jugosławii bawić będzie z oficjalną wizytą premier Egiptu Nasser, przypuszcza się, że dojdzie do spotkania tych trzech mężów stanu.



LONDYN. 7 zamaskowanych patriotów cypryjskich dokonało w poniedziałek napadu na elektrownię położoną w południowo-zachodniej części Cypru i wysadziło w powietrze część urządzeń elektrycznych.

MOSKWA. Do Moskwy przybyła delegacja Amerykańskiego Krajowego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Członkowie delegacji zapoznają się z działalnością Radzieckiego Czerwonego Krzyża.

PARYŻ. 18 bm. rozpoczęła się tu pierwsza międzynarodowa konferencja w sprawie automatyzacji z udziałem około 1000 specjalistów z 19 krajów, w tym z ZSRR i krajów demokracji ludowej.

LONDYN. Silnym spadkiem temperatury rozpoczęła się w Afryce Południowej najcięższa od dziesięcioleci zima. Dotkliwe zimno daje się odczuć w Transvaalu, Oranji i Natalu, gdzie zwykle notowano tropikalne upały. W Belfast (Transvaal) spadły duże śniegi.

RZYM. W południowo-włoskiej prowincji Foggia (Apulia) wybuchła epidemia paraliżu dziecięcego. Dotknęła ona najbardziej miasta San Severo, Cerignola i Biccari. Jedynie w San Severo zanotowano 200 wypadków zachorowań. Szpitale miasta nie mogą pomieścić chorych dzieci.

PARYŻ. W ciągu najbliższych kilku tygodni na wyspie Guezira (na Nilu) w Kairze uruchomiona zostanie monumentalna fontanna wyrzucająca wodę na wysokość 110 metrów. Potężna pompa włoskiej konstrukcji wyrzucać będzie w górę 450 litrów wody na sekundę. Główny wodotrysk otoczony będzie wieńcem 32 wodotrysków dodatkowych. Strumień wody będzie dominował nad najwyższymi gmachami i pomnikami stolicy Egiptu.

Król Jordanii Hussein:

Radość Egiptu jest radością wszystkich Arabów

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Ammanu korespondent AFP, król Jordanii Hussein wygłosił 18 bm. przez radio orędzie do ludności Egiptu i innych krajów arabskich z okazji ewakuacji wojsk angielskich z Egiptu.

Radość Egiptu — stwierdza orędzie — jest radością wszystkich Arabów. Ewakuacja ta jest zwycięstwem wszystkich narodów, które walczyły o wolność i niepodległość. Fakt ten jest pocieszeniem dla całego świata i potwierdza prawo narodów do decydowania o swej przyszłości.

Depesza wiceprezydenta Indii do A. Zawadzkiego

JEGO EKSCIELENCJA PAN ALEKSANDER ZAWADZKI PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ WARSZAWA

Niech mi wolno będzie podziękować Panu, Panie Przewodniczący, za uprzejmość i gościnność okazaną mi podczas mego pamiętnego pobytu w Polsce. Jestem niezmiennie radosny z poznania Waszej Ekscelencji, Prezesa Rady Ministrów i innych członków rządu. Jestem szczególnie szczęśliwy, iż mogłem naocznie przekonać się o wielkiej odbudowie Polski nie tylko w sensie materialnym i politycznym, ale także w aspekcie kulturalnym i duchowym. Kiedy Premier Wasz odwiedzi Indie jesienią, mam nadzieję pokazać mu cośkolwiek z odbudowy naszego kraju, dla którego Polska wykazuje tak przyjazne i konkretne zainteresowanie.

Z zapewnieniem mojego najwyższego poważania ponawiam, Panie Przewodniczący, wyrazy wdzięczności za mój niezapomniany pobyt w Polsce.

RADHAKRISZNAN.

Konferencja prasowa u premiera Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

li, że intencją rządu jest dalsza jak najbardziej zorganizowana pomoc dla rzemiosła i spółdzielni pracy — z większym nastawieniem ich na obsłużenie ludności. Rzemiosło powinno również rozwijać produkcję eksportową. Niesłusznie też — powiedział premier Cyrankiewicz — nie pokazano wyrobów naszego rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Błąd ten trzeba będzie naprawić w roku przyszłym.

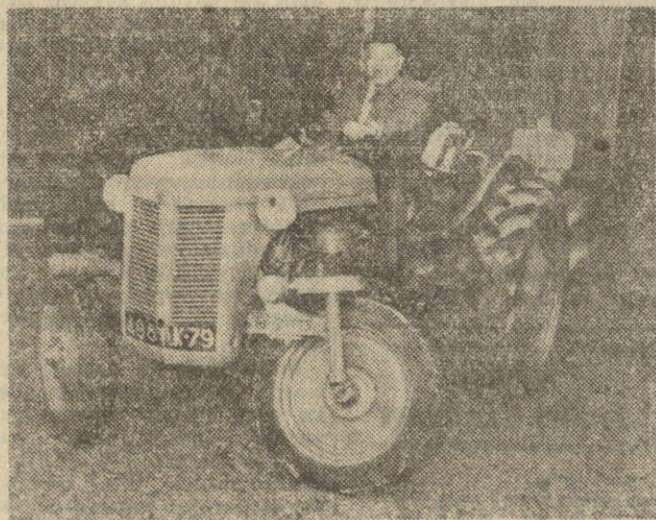
Przyjęcie w ambasadzie egipskiej

WARSZAWA (PAP)

18 bm. z okazji święta narodowego Egiptu — uroczyste obchodzonego dnia niezawisłości i republiki, ambasador Egiptu w Polsce Hussein Cherif wydał przyjęcie w gmachu ambasady.

Na przyjęcie przybyli: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, minister żeglugi — Mieczysław Popiel, minister szkolnictwa wyższego — Stefan Żółkiewski, minister kultury i sztuki — Karol Kuryluk, sekretarz Rady Państwa — Stanisław Skrzyszewski, przedstawiciele świata kultury oraz prasy.

NA KONKURSIE WYNALEZCZOŚCI W PAŁACU WYSTAW W PARYŻU



Ulepszony traktor pozwalający kierowcy na obrót wokół własnej osi. Wynalazcą jest Rivaud de Niort. Fot. — CAF

Po pierwszym spotkaniu Pineau — Dulles

PARYŻ (PAP)

Wasyngtoński korespondent agencji France Presse podaje, że po pierwszym spotkaniu między francuskim ministrem spraw zagranicznych Pineau a sekretarzem stanu Dullesem, rzecznik Departamentu Stanu przekazał prasie następujący komunikat: „Sekretarz stanu Dulles i minister spraw zagranicznych Francji Christian Pineau przystąpili do wymiany poglądów na tematy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, poddając szczególnie analizie stosunki między Wschodem a Zachodem oraz ostatnie wydarzenia w Związku Radzieckim.

Minister Pineau przedstawił przebieg swej niedawnej wizyty wraz z szefem rządu francuskiego Guy Molletem w Związku Radzieckim. Pineau i Dulles dokonali także wymiany poglądów w sprawie rozwoju i wzmocnienia bloku atlantyckiego, jak również za dań, w obliczu których stoją trzy ministrowie spraw zagranicznych, którzy mają zbadać tę kwestię.

Sekretarz stanu i francuski minister spraw zagranicznych omówili również plan ministra Pineau, dotyczący ekonomicznego rozwoju krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym“.

Zakończenie rozmów radziecko-jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP)

Zakończone zostały w stolicy Związku Radzieckiego oficjalne rozmowy między delegacjami rządowymi ZSRR i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

19 bm. w godzinach popołudniowych na stadionie Dynamo w Moskwie odbędzie się wielki wiec.

W czwartek jugosłowiańska delegacja rządowa wyjeżdża przez Kijów do Rumunii, gdzie zatrzyma się na 3 dni.

WYROK w procesie kwaterunkowym

Przedwczoraj, Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał wyrok w procesie Leonharda, Kosickiego i towarzyszy, oskarżonych o działanie na szkodę szerokich rzesz mieszkańców Poznania przez przydzielanie mieszkań nielegalnie zajętych, przydzielanie poza planem, przekupstwo i łapownictwo.

Oskarżeni skazani zostali: Wolfgang Leonhard na 5 lat więzienia, Henryk Kosicki i Stefan Topolski na 3 lata więzienia. Wszystkim oskarżonym Sąd zaliczył okres tymczasowego aresztu.

W stosunku do oskarżonych: Jakuba Majera i Józefa Dery — skazanych na 1 rok i 6 mies. więzienia oraz Bernarda Ślawińskiego — 1 rok więzienia, Sąd zastosował amnestię, dając cała karę. Ponadto Sąd zarządził przepadek na rzecz skarbu państwa 6 zegarków zakwestionowanych u Leonharda i kwoty 3 tys. zł Topolskiego, oraz obciążył osk. osk. Leonharda,

Kosickiego i Topolskiego kosztami postępowania sądowego.

W uzasadnieniu wyroku, Sąd podał m. in., iż osk. osk. Kosicki i Majer nadużyli władzy, łamali obowiązujące przepisy, dezorganizowali gospodarkę mieszkaniową, zmniejszali pulę mieszkaniową a przez to działali na szkodę interesu społecznego. Od zarzutu łapownictwa Sąd uchwalił osk. Kosickiego z braku dowodów. Osk. Leonhard wykorzystując krytyczną sytuację mieszkaniową, podejmował się przeprowadzenia szeregu interwencji mieszkaniowych przynoszących mu dodatkowe korzyści materialne. Ponadto pośredniczył on w wielu innych sprzedażach i transakcjach z pogwałceniem przepisów administracyjnych i skarbowych.

Osk. Topolski, jak wykazał przewód, w czasie urzędowania przyjął korzyści materialne.

Sąd wydał ponadto postanowienie o utrzymaniu aresztu tymczasowego w stosunku do oskarżonych Leonharda i Kosickiego, zaś w stosunku do Topolskiego postanowił środek zapobiegawczy uchylić, z uwagi na jego stan zdrowia aż do uprawomocnienia wyroku

(za)

Brytyjski plan w sprawie Cypru

LONDYN (PAP)

Tutejszy korespondent AFP dowiaduje się, że rząd brytyjski przedstawi prawdopodobnie w tym tygodniu w Izbie Gmin plan uregulowania sprawy Cypru.

Plan ten składa się zasadniczo z dwóch punktów:

1. ogłoszenie konstytucji przyznającej ludności Cypru autonomię wewnętrzną;
2. ustalenie 10—15-letniego okresu przejściowego, po upływie którego ludność Cypru zdecydowałaby o swej przyszłości.

Rząd angielski — stwierdza korespondent — spodziewał się, że oddziały brytyjskie operujące na Cyprze schwytają słynnego generała Grivasa dowodzącego pod pseudonimem „Digenisa” siłami powstańców. W tym wypadku ogłoszenie konstytucji zbiegłoby się z obwieszczeniem końca „terrorizmu” i inauguracją okresu rokowań. Fakt, że Grivas uniknął aresztowania, wymykając się w ostatniej chwili z okrajanego go pierścienia Anglików, pokrzyżował, zdaniem korespondenta, w pewnej mierze plany brytyjskie.

Nad sprawą zatrudnienia kobiet pracuje komisja rządowa, która przygotowuje wnioski do uchwały Prezydium Rządu. Wnioski te idą w kierunku wzrostu zatrudnienia kobiet w przemyśle terenowym, spółdzielczym i w chałupnictwie, z czym wiąże się konieczność przeszkolenia kobiet. Dla ułatwienia rozwoju chałupnictwa, Ministerstwo Finansów obniżyło już podatek. Rozpatrywana jest również sprawa zatrudniania kobiet w niepełnej ilości godzin.

Postawione było m. in. pytanie w sprawie rozszerzenia kontaktów z zagranicą ludzi nauki i techniki. Premier Cyrankiewicz stwierdził, że kontakty są rozszerzane, chociaż sprawę tę hamują dewizy. W zasadzie jednak np. naukowcy, artyści w uzasadnionych przypadkach wyjeżdżają wiodąc bez ograniczeń. Doprowadzono do tego, że wyjeżdżają nie tylko przedstawiciele Warszawy, ale i innych ośrodków. Po pewnym czasie trzeba będzie dokonać analizy i ewentualnie dalszych poprawek w tej sprawie.

Dewizy stanowią również przeszkodę — powiedział premier Cyrankiewicz — w znacznym stopniu rozszerzeniu importu czasopism. Niemniej import ten trzeba po pierwsze nieco zwiększyć, a po drugie importowane czasopisma bardziej planowo wykorzystywać. To jest mniej indywidualnie, a więcej zbiorowo w bibliotekach i czytelniach.

Na pytanie, czy wobec postępującej decentralizacji przewiduje się tworzenie nowych województw, premier odpowiedział, że tego rodzaju posunięcie nie nastąpi. Tworzenie bowiem nowych jednostek administracyjnych pociąga za sobą znaczne koszty. Wskazywał na ten temat również na zwiększenie samodzielności powiatowych i gromadzkich rad narodowych.

Postawiono także pytanie, czy nie należałoby powołać specjalnej komisji do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy wobec aktualnej sytuacji w wielu zakładach. Premier Cyrankiewicz oświadczył, że najważniejsze jest tu nie utworzenie nowej komisji, lecz walka, która musi zaczynać się w samym zakładzie pracy. Jest w każdym zakładzie produkcyjnym rada zakładowa, która tę walkę powinna zainicjować. Należy to również do obowiązków CRZZ.

Premier Cyrankiewicz poinformował również przedstawicieli prasy, że zapadła już decyzja Prezydium Rządu w sprawie podniesienia rent i emerytur. Komunikat na ten temat będzie opublikowany w najbliższym czasie.

Na konferencji była także poruszona sprawa uprawnień dyrektorów przedsiębiorstw. Przedstawiciele prasy wysuwali przy tym, że dyrektorzy przedsiębiorstw traktują dotychczasowe posunięcia w tej dziedzinie jako niewystarczające. Premier Cyrankiewicz odpowiedział, że uchwała, podjęta w tej dziedzinie, stanowi wstępny krok i że pracuje się nad dalszymi posunięciami. Jednocześnie ze zwiększaniem uprawnień dyrektorów po winna wzrastać rola kontrolni nad pracą dyrekcji ze strony rad zakładowych.

(ew)

Z KRAJU

„KRAJOWY” LAMPART

We wrocławskim ogrodzie zoologicznym zdarzył się nie notowany dotąd w kronikach naszych ZOO wypadek — urodziny małych lampartów. Tego rodzaju przychówki dostarczała para lampartów azjatyckich. Z trzech kociąt ociekało tylko jedno, karmione obecnie przez sukę.

28 TYS. BECZEK SLEDZI

Wczoraj w godzinach rannych za winat do portu rybackiego statek baza „Fryderyk Chopin”, który przywiózł ponad 28 tys. beczek śledzi oraz 30 ton ryby mrożonej.

Z PAŹDZIERZY CENNY

ŚRODEK CHEMICZNY

Około 6 kg cennego płynu furfurolowego z przeróbki 100 kg paździerzii linianych upuskuje zalega Swidnickich Zakładów Przemysłu Roszarniczego w Grzbach.

Środek ten ma szczególnie duże zastosowanie przy rafinacji nafty, w przemyśle tworzyw sztucznych oraz w przemyśle farmaceutycznym.

SZKOŁA KELNERSKA

Trwają obecnie zapisy do pierwszej w Polsce zawodowej szkoły kelnerskiej przy Technikum Gastronomicznym w Łodzi. Na razie będzie tu tylko jedna klasa o 30 miejscach. Z niej powstanie w przyszłości trzyletnia szkoła kelnerska.

NAJLEPSI STALOWNICY

Stalownicy huty „Półkój” wyprodukowali już od początku bm. 1.200 ton stali dodatkowo, zapewniając sobie tym pierwsze miejsce wśród pozostałych stalowni śląskich.

CHEMURY KOMARÓW

NAD HELEM

Nad lasem porastającym część Półwyspu Helskiego w pobliżu Władysławowa pojawiły się nad kądem niemal z drzew wielometrowej wysokości smugi, wyglądające zdala, jak dym. Źródłem tego zjawiska są miliony komarów, które prawdopodobnie wyrwały się w tej części Zatoki Puckiej.

Handlowcy czy urzędnicy?

W encyklopedii Powszechnej Gutenberga pod hasłem „handel” przeczytałem: „zawodowe kupowanie i sprzedaż dóbr, które jako przedmioty handlu nazywamy towarami”. „Zawodowe” znaczy, że jest to profesja obliczona na osiągnięcie dochodu pochodzącego z różnicy między ceną kupna a ceną sprzedaży.

Pod hasłem zaś „dystrybucja” znalazłem: „rozdzielanie, wydawanie”.

Charakterystyczne, że od paru lat, coraz częściej mówi się u nas i pisze „dystrybucja” zamiast „handel”. Nikt tego chyba oficjalnie nie nakazał, a przecież stopniowo to słowo, używane kiedyś jedynie w naukowych dysertacjach, stało się stosowane powszechnie, odmiennie ciągle we wszystkich przypadkach.

„Nawaliła
dystrybucja...”

Czy aby naprawdę? Chcąc na to pytanie odpowiedzieć twierdząco, trzeba by najpierw udowodnić, że nasz aparat handlowy ma możliwości innej, bardziej owocnej pracy.

Wśród detalistów, takich jak MHD i PSS panuje przekonanie, że jedyną placówką handlową w Poznaniu, która pracuje samodzielnie i może racjonalnie się gospodarzyć — jest Powszechny Dom Towarów.

Starałem się nieco wniknąć w mechanizm pracy PDT. O obraz jaki ujrzałem wydał mi się kwintesencją biurokratycznego centralizmu podniesioną *ad absurdum*.

Oto kilka kwiatków z tej biurokratyczno-centralistycznej łączki.

W kwestii wewnętrznej pracy przedsiębiorstwa. PDT otrzymuje opracowany przez Centralny Zarząd plan zatrudnienia, plan funduszu plac i inne plany, których

musi ściśle przestrzegać. Plany te rozbite są na wiele grup i podgrup, w ramach których manewrować może tylko CZ. Jeśli np. powstanie potrzeba przesunięcia sprzedawcy na stanowisko magazyniera zgodę na takie „decydujące” o losach PDT posunięcie musi wyrazić CZ...

Nad gospodarką finansową PDT czuwa ciężka, mało elastyczna, zbiurokratyzowana machina bankowa. W handlu zawsze się tak zdarza, że z danego asortymentu po sezonie coś zostanie nie sprzedane. Rzutki przedsiębiorca robi wówczas natychmiast wyprzedaż po cenach po niższych cenach, pozbywa się „bubli”, a zdobywa więcej pieniędzy na zakup towarów na następny sezon. W systemie, w którym dystrybucja zastąpiła handel taka operatywność jest niemożliwa. Kierownictwo PDT z własnej inicjatywy wyprzedaży zrobić nie może, a na ogólną, zadaszowaną centralnie przecenę czekać trzeba latami. Towary leżą, coraz bardziej tracą wartość, nierzadko niszczą się, środki obrotowe PDT są zamrożone w remanentach „bubli”, na skutek czego coraz mniejszych można dokonywać zakupów nowych towarów. Bank bowiem działa tutaj z iście pedantyczną precyzją, udzielając kredytów na modłę starego sknery Harpagona. A bity jest oczywiście konsument, który z wywieszonym językiem goni po mieście w poszukiwaniu potrzebnego towaru.

PDT nie mając własnych pojazdów posługuje się scentralizowanym transportem Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego. Kiedy więc wypadnie nagle

odebrać jakąś przesyłkę towaru, trzeba złożyć do PTHW zamówienie na przewóz, po czym cierpliwie poczekać aż w kolejności zostanie się załadowanym. Ze w tym czasie płaci się np. postojowe na kole, to oczywiście strata PDT, a nie PTHW.

Wszystko jedno:
wełna 100 proc.
i kiszona kapusta

PTHW obsługuje cały handel. A więc ci sami ludzie wożą jarzyny, porcelanę i importowane wełny. Gorzej, że często wożą w ten sam sposób. Tutaj także niemało marnuje się towarów. Ludzie PTHW nie są oczywiście zainteresowani w tym, aby sprawdzić czy odbierają akurat to, co należy, po prostu ładują co im magazynier hurtowni wepchnie. Ile razy trzeba potem reklamować, odwozić z powrotem, wymieniać...

PDT jak i inni detalisci nie ma żadnego styku z przemysłem. Jego kontakty z wytwórcą państwowym ograniczają się do udziału w pokazach modeli i wzorów prezentowanych w laboratorium w Łodzi.

Ponieważ jednak nigdy nie wiadomo czy przedmioty pokazów zostaną rzeczywiście wyprodukowane, pracownicy PDT zmuszeni są traktować owe pokazowe imprezy jako niepotrzebną stratę czasu.

Jak więc kontaktuje się handel z przemysłem?

Byłem przekonany, że dzieje się to na szczeblu hurtowni. Jakież było moje zdumienie, gdy w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Obywateli w Poznaniu dowiedziałem się, że wojewódzkim hurtownikom zabroniono jakiegokolwiek kontaktu z przemysłem, wstęp do

zakładów jest im po prostu wzbroniony!

Dopiero na szczeblu centralnych zarządów porozumiewa się wytwórca z handlowcem. Hurtownia otrzymuje z CZ sztywny rozdzelnik, którego obowiązkiem jest przestrzegać.

Tak oto zwięźli się krąg kontaktów między producentami a odbiorcami do grupy ludzi na najwyższym szczeblu.

Czy można nie przyjąć?

WPHOb nie ma prawa odmówić przyjęcia towaru, który przekazał mu CZ. Teoretycznie taka możliwość istnieje, przynajmniej przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego ZPPR starają się pracowników WPHOb o tym przekonać. Jak się to dzieje? Przychodzi partia wybrakowanych butów. WPHOb bierze je w depozyt i stawia do dyspozycji producenta. Do KW zwraca się z prośbą o udzielenie mu na piśmie prawa nieodebrania owych „bubli”.

— Nie towarzysze, na piśmie wam tego nie damy, ale zalecamy nie przyjmować — brzmi odpowiedź.

Jednak za odmowę przyjęcia, CZ obciąża dyrektorów hurtowni osobiście kosztami i stratami. Więc „buble” idą do magazynów, zawalają je do tego stopnia, że magazynier nie jest w stanie wybrać stamtąd jakiegokolwiek towaru, może jedynie podawać odbiorcy po kolei, co pod rękę popadnie, bez wyboru. Oczywiście o przestrzeganiu w tych warunkach magazynowych przepisów przeciwpożarowych, o zabezpieczeniu towaru przed zniszczeniem itp. mowy nie ma.

W WPHOb istnieje paląca potrzeba usunięcia z magazynów jakichś mniej więcej 20 wagonów niechodliwych butów, które czekają na przecenę, aby w magazynach zaprowadzić porządek!

Zamiast urzędniczej
pragmatyki —
myślenie ekonomiczne

Do tego stanu, pełnego sprzeczności i nonsensów, doszliśmy zamieniając handel w dystrybucję. Ludzie pracujący w tej dziedzinie przestali handlować, a więc „naciskać” na producentów, starać się o taki towar jakiego klient żąda. Przeszawili się na rozdzielanie tego, co jest odgórnie dostarczane, z handlowców zrobili się urzędnikami! Świadczą o tym dobitnie przytoczone tu i poprzednio przykłady.

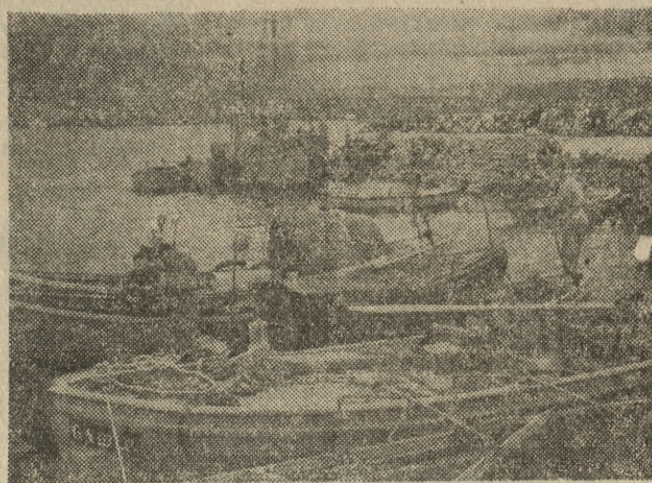
Dziś nie łatwo jest od razu przywrócić handlowi zdrowe podstawy. Trzeba to jednak robić, choćby stopniowo, w myśl zasad jakie dyktuje zdrowy rozsądek.

A zdrowy rozsądek powiada: handlowcy powinni pracować nie za pensję, lecz za prowizję od obrotu co da im konieczny bodziec do maksymalnego zaspokojenia potrzeb konsumentów; handlowcy muszą mieć pełne prawo wyboru przy kupnie i prawo odmowy kupna towarów spartaczonych; handel należy zdecentralizować, a więc w całości poddać dyspozycji gospodarzy terenu — rad narodowych, które najlepiej znają potrzeby terenu i mają możliwość szybkiego decydowania w każdej sprawie; przed-

(Ciąg dalszy na str. 4)

*) „Dzieci od macochy”, Głos Wlkp., nr 145, dn. 19. 6. br.

WSROD zagranicznych WYSTAWCOW



W porcie kolektynego osiedla rybackiego nad Jeziorem Kinereth.

Oferent: IZRAEL

Na XXV Międzynarodowych Targach Poznańskich po raz pierwszy znajduje się pawilon Izraela. Już choćby z tej przyczyny, publiczność zwiędająca Targi, będzie się zapewne interesowała pawilonem tego młodego państwa, które powstało dopiero w r. 1948, po zakończeniu mandatu angielskiego nad Palestyną w latach międzywojennych.

W r. 1948 ludność Izraela liczyła około 750 tysięcy Żydów. Z końcem roku 1954 mieszkało w Izraelu 1550 tysięcy Żydów i około 200 tysięcy Arabów i chrześcijan. Ten wielki przyrost ludności związany był ze wzrostem gospodarczym i z od budową kraju itp. Kolosalny wysiłek odbudowy i rozwoju zobrazowany jest także w pawilonie Izraela. Ministerstwo Rozwoju Państwa Izrael, kierujące towarzystwami państwowymi — takimi, jak: Towarzystwo Nawadniania Kraju, Towarzystwo Elektryfikacji, Zakłady Morza Martwego, Towarzystwo Eksploatacji Złóż Mineralnych, Państwowa Fabryka Bromu, Państwowa Fabryka Chemikaliów i Nawozów Sztucznych — pokazuje nam zaraz na wstępie krajobraz Morza Martwego i objaśnia, dlaczego Morze Martwe jest dla Izraela morzem życia. Materiały wydobywane z Morza Martwego, które jest bodaj największym naturalnym zbiornikiem soli mineralnych na kuli ziemskiej (36 miliardów ton soli mineralnych), służą, łącznie z fosforami, wydobywanymi w Negewie (pustynia na południu kraju), do wyrobu nawozów sztucznych. W Morzu Martwym znajdują się wielkie ilości chlorku potasu, chlorku magnezu, chlorku sodu i bromku magnezu. Niedawno odkryto złoża rudy żelaznej w dawnych kopalniach króla Salomona, znanych z Biblii, złoża miedzi, których produkcja pokryje potrzeby kraju i umożliwi w r. 1958 eksport. W Negewie znajdują się złoża: kaolinu, kredy, gipsu i innych minerałów. Próbkami minerałów, które widzimy na stoisku, zostały dostarczone przez Państwowy Instytut Geologiczny.

W pawilonie widzimy również oszkloną gablotkę, w której wystawione są wyroby artystyczne, wykonane przez artystów i ręką dzielników. Dalej — dużo zdjęć z Izraela.

Cały pawilon utrzymany jest w narodowych kolorach — niebiesko-białych, a jako tło i podkreślenie, występuje terakota, barwa często spotykana w krajobrazie Izraela.

Na pierwszym stoisku — wyroby tekstylne. Obutwie produkcji firmy „Iwex” przyciąga oko widza. Dalej: torebki damskie, tkaniny, galanteria damska z plastiku. Na szczególную uwagę zasługują sweterki firmy „Aled” z Tel-Awiv i torebki z tłoczonego plastiku firmy „Frenkel-Gottheil”. Także bielelnia na wyroby firmy „Hanco”, ponczo czy i skarpety firmy „Lodzia”, za służą na specjalną uwagę. Tłani ny firmy „Arimim” wyróżniają się odważnymi kolorami i ciekawymi wzorami. Sweterki damskie produkcji izraelskiej są z powodzeniem sprzedawane na wielu rynkach zagranicznych — w wielkich zwłaszcza ilościach w Stanach Zjednoczonych.

W oknach zawieszono są różne wyroby przemysłu lekkiego: wieczne pióra, zamki błyskawiczne firmy „Zik”, Firma „Koncentra” z Jerozolimy wystawia ładne modele piór kulowych, które są sprzedawane do wielu państw, szczególnie do Skandynawii. Dalej widzimy wyroby firmy „Taya” — wśród nich „Wodę Jordani” (perfumowana woda z rzeki Jordan) w oryginalnym opakowaniu ceramicznym w kształcie starożytnego dzbanka na oliwę. Za kosmetyką — znane w Polsce zylitki firmy „Okava”. Nieznana jeszcze w Polsce firma „Dalanuss” pokazuje plastry, opakowania plastyczne, również utrzymane w kolorach niebiesko-białych. Nieco dalej sztuczne zęby porcelanowe, znanej już w Polsce fabryki tel-awivskiej i ich wyroby środków pomocniczych dla celów dentystycznych. Laboratoria „Marcus” i Zakłady Farmaceutyczne „Teva”, wystawiają wyroby farmaceutyczne różnych rodzajów.

Na drugim stoisku — orzeszki ziemne, które Izrael eksportuje zagranicę. Obok — sprzęt kuchenny firmy „Palalum” i ciekawy gamek „blyskawiczny” produkcji „Palalum” i „Electro”. Widzimy też maszyny do szycia, wyroby plastyczne do użytku kuchennego i wyroby metalowe, dekoracyjne, pokryte zieloną patyną lub pokryte czarną substancją matową i złocnymi ornamentami. Na tymże stoisku — płyty gramofonowe normalne i wolnoobrotowe. Firma „Saran” wystawia tkaniny plastyczne, produkowane z własnych nici plastycznych.

Na trzecim stoisku — części samochodowe, armatura elektryczna, materiały izolacyjne, wentylatory i przenośne aluminiowe rury do nawadniania.

Na tylnej ścianie pawilonu — wyroby spożywcze, przetwory owoców cytrusowych, wino, czekolady, guma do żucia, papierosy itp. Jest też w Izraelu ciężki przemysł — wyrabia się: samochody, lodówki, pralnie, sprzęt rolniczy, maszyny stolarskie i wiele innych artykułów.

Wychodząc z pawilonu, widzimy stoisko opon samochodowych. W Izraelu powstały w ostatnich latach 2 fabryki opon samochodowych — jedna z nich to General Tire and Rubber Co. Ltd. w Petah Tikvah — druga Alliance Tire and Rubber Company Ltd. — Hadera. Obydwie przedsiębiorstwa zostały wyposażone w najnowsze maszyny amerykańskie do wyrobu opon i detek.

Obydwie firmy sprzedają swe towary wielu krajom, a szczególnie: Polsce, Turcji, Jugosławii, Finlandii, Danii, Bułgarii, Kongu, Grecji, Birmie, Islandii.

W ostatnim czasie izraelskie firmy: Allante i General zawarły transakcję z Polską Centralą Handlu Zagranicznego „Skórimport” na sumę około pół miliona dolarów.

U niemieckich przyjaciół⁽⁴⁾

Gdyby nie Buchenwald...

Nie pomylił się kierowca. Istotnie, tak pięknego miasta, jak Weimar, nie spotyka się często. Jakby wszystkim mieszkańcom i Niemietzkaom zależało na tym, aby w niczym nie urazić kultu największych ludzi Weimaru — Goethego i Schillera.

Zaczynamy od dwu-piętrowego domu — Muzeum Schillera. Witają nas afisze z prapremierą „Zbójców”, „Wallenstein”, „Dziwicy Orleańskiej”, „Wilhelma Tella”. W gablotkach leży pośłodka korespondencja z Goethem z lat 1794 — 1804. Na II piętrze spotykamy się z domową, prywatną atmosferą życia Schillera. Na skromnym, drewnianym łóżku, na którym zmarł ten młody człowiek i sceny — leży małe wianuszek ze sztywnych nieśmiertelników, jakby złożony dziecięcą ręką. Obok naburknie dopalona świeca w lichterzu, nożyczki, pióro i mały globus. Na stoliku nocnym biała filiżanka ze spodeczkiem. Na ścianie wisi gitara. Za szafkami biblioteczną kilkutomowa „Historia Niemiec” Schmidta i komplet Szekspira. Obok pierścienia z rubinem leży kosmyk włosów poety, pamiątka Minny Körner...

Nie chce się wierzyć, że to wszystko, że tu powstały arcydzieła światowej literatury. Zapytywałem kilkakrotnie, dlaczego tak skromnie, tak jakby niepełnym głosem i niepełnym gestem czy naród tego geniusza? Nie ustyżalem wyczerpującej odpowiedzi. To, że Goethe był w pewnym okresie ministrem, nie tłumaczyło mi wielkiego niemal przepychu, jakim otoczona jest pamięć o nim, podczas gdy Schiller... Zresztą zobaczmy...

Pamiętki po Goethem rozmieszczone są w kilku punktach. Mieszkanie, to pałac ze wspaniałymi meblami, kosztownymi zbiorami majoliki, obrazów, odlewów. W mieszkaniu tym zgromadzone są arcydzieła kilku wieków, począwszy od XIV. Nawet „intymna”, robocza część mieszkania, jakkolwiek skromniejsza, nie dorównuje Schillerowi kiej.

Muzeum Goethego, mieszczące się obok mieszkania, to najpełniejszy wyraz głębokiej czci na rodu dla swego największego poety. Przez wiele pokoi, chronologicznie i z wielkim gustem urządzonych, towarzyszymy Goethemu przez całe życie. Po-



Pomnik Goethego i Schillera w Weimarze

dróżyjemy z nim do Szwajcarii, Italii, Czech, bierzemy udział w wojnie francuskiej, kierujemy teatrem w Weimarze, sprawujemy wysoki urząd ministra, w arcydziwnych gabinetach zajmujemy się biologią, fizyką, szczególnie nauką o kolorach, odbieramy podpisane przez Niemcewicza zaproszenie na posiedzenie Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Cóż dopiero powiedzieć o przepięknych szkicach i akwarelach Goethego!

W tzw. letnim domu Goethego (zamieszkiwał w nim, zanim został ministrem), wiszą na ścianie własnoręcznie przezeń sporządzone: tabliczki owadów, gadów, ptaków, robaków. Aż dziw bierze, kiedy miał czas na to wszystko.

W ubiegłym roku połączono

w podziemiach kaplicy weimarskiego cmentarza historycznego obu arcy mistrzów słowa. Dwie jednakowe, drewniane trumny. Świeży jeszcze wieniec od uczestników III Konferencji SED, wieniec z Chin, ZSRR. W kamiennej niszy zawsze świeże polne kwiaty, składane przez dzieci i młodzież.

Wychodzimy na krętą, przeczystą uliczkę z przycajonymi starymi domkami. Zda się, że ludzie tutaj chodzą spokojnie i mówią ciściej niż gdzie indziej. Aby nie naruszyć majestatu ciszy, wiecznego odpoczynku największych swoich synów. Tak, w tym mieście można się zakochać. Gdyby nie Buchenwald...

Pada on jakimś straszliwym, koszmarnym cieniem na wzorajszą wielkość i dzisiejsze piękno Weimaru, od którego oddalony jest zaledwie o około 10 km.

Ukryty w gęstwinie buków (stad nazwa: Buchenwald), był jednym z pierwszych obozów brunatnego faszystu, powstał już w 1937 r. Jeszcze zanim powstały inne, z Oświęcimiem na czele, mógł już wchłaniać pierwsze ofiary agresji z roku 1939.

W głównym pawilonie muzealnym w dużej kamiennej urnie, na tle flag wszystkich narodów, których obywateli zginęli w Buchenwaldzie — kości i prochy przedstawieli 60 narodów ze wszystkich hitlerowskich obozów i kazamat więziennych.

Miniaturowa makietka obozu pokazuje dzieje 250.000 ludzi, których udziałem była ta katorga. Widzimy wydzielone baraki dla „oberbandytów” polskich. Jest stajnia końska, w której pojedynczo rozstrzelano 7.200 oficerów radzieckich. Są oddzielne baraczki dla Daladiera i Bluma. Mieli własnego kucharza, mogli używać własnych radioaparatów...

Jakaż tu była wysoka technika unicestawiania człowieka! Z tych przywiezionych i ograbionych już w mieszkaniach więźniów, potrafiono jeszcze wydrzeć 10 ton złota! Iste Koch, żonie komendanta obozu, warto było robić prezenty. A wiadomo było, że lubi: rekawiczki, torebki i inne prezenciki ze skóry, na której jest piękny tatuaż. Psy esesmanowskie prześlizgiwały się w wyszukiwaniu odpowiednio wytatuowanych ofiar.

Z jakimś potwornie ciężkim łowiem na głowie i na sercu wychodzimy przez bramę, na której pozostał napis: „Jedem las seine” — każdemu to, co ego. W Oświęcimiu był inny napis: „Arbeit macht frei”.

Hasła różne, treść taka sama. andycka, łotrowska, faszystowska.

Józef SIEMEK



Północna dzielnica mieszkaniowa Tel-Awiv, utrzymana w jasnych kolorach. Przestronne tarasy — zielen przed domami.

Przed startem nowej placówki kulturalnej

Plany i zamierzenia „Wydawnictwa Poznańskiego”

Ta od dawna oczekiwana placówka kulturalna nazywać się będzie: „Wydawnictwo Poznańskie” i zajmie się drukiem książek w Poznaniu. Czy dotychczas nasze drukarnie nie tłoczyły książek? Oczywiście z „oficyn” drukarni im. Kasprzaka czy Drukarni Naukowej wychodziły liczne dzieła, lecz tłoczono na rachunek wydawnictw centralnych. Instytucje wydawnicze poznańskie otrzymamy dopiero od 1 lipca. Rozlokują się one przy ul. Armii Czerwonej w sąsiedztwie Biblioteki Miejskiej. Zmontowanie tej instytucji i stworzenie redakcji dla poszczególnych działów jest dość skomplikowane i wymaga czasu. Toteż Wydawnictwo Poznańskie rozpocznie pracę edytorską dopiero od stycznia roku przyszłego, lecz już od 1 lipca tego roku działacze będą kierunkiem mgr. Jerzego Ziółka.

W wydawnictwie działacze będą redakcją społeczeństwa naukowego, literackiego i rolniczego. Pytamy organizatora Wydawnictwa Poznańskiego mgr. Ziółka o zamierzenia edytorskie w pierwszym roku.

— Chcemy — mówi on — wejść na rynek księgarski z dobrą, interesującą książką. Chcemy przede wszystkim wyrobić sobie tzw. firmę, która by czytelnikowi gwarantowała należyty poziom wydawnictwa przez nas dzieła. Pod znakiem: „Wydawnictwo Poznańskie” nie mogą wychodzić w świat prace słabe, nie będziemy bowiem przedsiębiorstwem subsydiowanym, lecz samowystarczalnym, a to nakłada na nas poważne obowiązki. Książka powinna być rentowna.

Z zakresu tłumaczeń niemieckich — mówi dalej mgr. Ziółka — zamierzamy wydać w przekładzie niektóre pamietniki i wspomnienia b. generałów zachodnich mężów stanu i działaczy społecznych z okresu ostatniej wojny. Są to książki szerszej publiczności zupełnie nieznane, a dopełniające obrazu niedawnej przeszłości.

Sięgniemy następnie do współczesnej literatury skandynawskiej również polskimi czytelnikowi prawie obcej.

Osobną pozycję stanowią będą prace literackie, oczywiście z szczególnym uwzględnieniem naszego regionu. Zdecyduje o tym ich jakość.

W zakres naszej pracy wchodzić będą również pozycje popularno-naukowe, jak np. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk lub naszych uczelni wyższych. Od dawna odczuwano brak tego rodzaju wydawnictw uwzględniających specyfikę Wielkopolski.

— Czy dział rolniczy nie będzie dublował pracy analogicznych wydawnictw w kraju?

— Nie, gdyż opracujemy specjalny profil wydawniczy jako instytucja, działająca na terenie rolniczo-przemysłowym. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem naszych narad.

Utworzenie „Wydawnictwa Poznańskiego” zaoszczędzi wielu autorom podróży do Warszawy lub Krakowa i przyspieszy sam proces wydawniczy. Będzie to jeden z sukcesów decentralizacji dla Poznania. H. B.

W grupie „Lekkich chemikaliów” na ogólną ilość 510 pozycji nie wykonano całkowicie zaledwie 2 pozycji.

Plan importu produktów naftowych wykonano w 106%, w tym z ogólnej liczby 1 pozycji planu (124 artykuły) 17 pozycji wykonano z nadwyżką i tylko pozycje — parafina i benzyna ekstrakcyjna — nie osiągnęły 100%-owego wykonania.

Nasz przemysł lekki jest bieżąco zaopatrywany w bawełnę, wełnę, kauczuk naturalny i sztuczny oraz inne surowce.

Sprawniej przebiegało wykonanie planu importu artykułów kulturalno-bytowych. Na 300 pozycji, sprowadzanych przez Centralę „Raznośnos” tylko w 31 pozycjach wykonanie nie osiągnęło 100%.

Plan w dziedzinie artykułów spożywczych i konsumpcyjnych został wykonany prawie w 100%. W porównaniu z 1954 rokiem sprowadzono o 19% więcej oliwek, o 106% więcej cytryn, o 35% więcej pomarańczy, o 9% więcej ryb, o 65% więcej kawioru itd.

Plan eksportu na 1955 rok został wykonany w 105,6%.

Pomyślnie przeprowadzono eksport bułgarskich produktów przemysłowych jak rudy, koncentraty, kopaliny mineralne, chemikalia, wyroby włókiennicze, szkło, cement, meble, artykuły przemysłu spożywczo-żywnościowego itp. Zadowolająco został również wykonany eksport produktów zwierzęcych: pochodzących z hodowli bydła i z hodowli drobiu.

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, które spowodowały znaczne zmniejszenie zbiorów owoców, warzyw, tytoniu i innych produktów rolnictwa, plan eksportu artykułów

Zywkow Zywkow
minister handlu zagranicznego
Ludowej Republiki Bułgarii

Handel zagraniczny Bułgarii

(Dokończenie ze strony 1)

Normalnie przebiegały dostawy dla naszego kraju chemikaliów i preparatów. Import wszystkich obserwowanych towarów został wykonany z nadwyżką. Po raz pierwszy wykonano w 100% plan importu w grupie „Barwniki i lakiery”, zarówno pod względem ilości, jak i asortymentu (w tym około 1000 rodzajów barwników anilinowych).

W grupie „Lekkich chemikaliów” na ogólną ilość 510 pozycji nie wykonano całkowicie zaledwie 2 pozycji.

Plan importu produktów naftowych wykonano w 106%, w tym z ogólnej liczby 1 pozycji planu (124 artykuły) 17 pozycji wykonano z nadwyżką i tylko pozycje — parafina i benzyna ekstrakcyjna — nie osiągnęły 100%-owego wykonania.

Nasz przemysł lekki jest bieżąco zaopatrywany w bawełnę, wełnę, kauczuk naturalny i sztuczny oraz inne surowce.

Sprawniej przebiegało wykonanie planu importu artykułów kulturalno-bytowych. Na 300 pozycji, sprowadzanych przez Centralę „Raznośnos” tylko w 31 pozycjach wykonanie nie osiągnęło 100%.

Plan w dziedzinie artykułów spożywczych i konsumpcyjnych został

stał wykonany prawie w 100%. W porównaniu z 1954 rokiem sprowadzono o 19% więcej oliwek, o 106% więcej cytryn, o 35% więcej pomarańczy, o 9% więcej ryb, o 65% więcej kawioru itd.

Plan eksportu na 1955 rok został wykonany w 105,6%.

Pomyślnie przeprowadzono eksport bułgarskich produktów przemysłowych jak rudy, koncentraty, kopaliny mineralne, chemikalia, wyroby włókiennicze, szkło, cement, meble, artykuły przemysłu spożywczo-żywnościowego itp. Zadowolająco został również wykonany eksport produktów zwierzęcych: pochodzących z hodowli bydła i z hodowli drobiu.

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, które spowodowały znaczne zmniejszenie zbiorów owoców, warzyw, tytoniu i innych produktów rolnictwa, plan eksportu artykułów

Struktura bułgarskiego eksportu

	1939	1950	1952	1955
Eksport ogółem	100	100	100	100
w tym:				
Towary przemysłowe (bez przetworów produktów rolniczych)	3,8	15,9	29,1	44,5
Towary rolnictwa (przerobione i nieprzerobione)	96,2	84,1	70,9	55,5

grupy „Owoce i warzywa” został całkowicie wykonany, gdyż niektóre artykuły zostały zastąpione innymi. Jedynie tylko plan eksportu tytoniu nie mógł być wykonany całkowicie ze względu na niezadowalające zbiory.

W 1955 r. bułgarski handel zagraniczny przeprowadził również liczne transakcje w dziedzinie reeksportu, przede wszystkim z krajami Bliskiego Wschodu.

Charakterystyczną dla eksportu Bułgarii w ostatnich latach, a zwłaszcza w 1955 roku, jest jego zmiana strukturalna. Przekształcenie Ludowej Repu-

liki Bułgarii w kraj rolniczo-przemysłowy stworzyło zdrową bazę przemysłową również i dla eksportu bułgarskiego. Coraz więcej narasta w nim udział towarów przemysłowych i zmniejsza się waga względna artykułów rolniczych.

Z powyższych danych widać, że udział towarów przemysłowych (bez przetworzonych produktów rolniczych) wzrósł w 1955 roku 11 i 1/2-krotnie w porównaniu z 1939 rokiem, zaś udział towarów rolniczych uległ prawie że dwukrotnemu zmniejszeniu.

Coraz większy udział wśród bułgarskich eksportowych towarów przemysłowych zajmują wyroby nowych gałęzi przemysłu jak przemysł kopalniany, elektrotechniczny, hutniczy, włókienniczy i budowlany. Szybko wzrasta w eksporcie bułgarskim również i waga względna maszyn i urządzeń. W 1955 roku udział ten osiągnął 2,7% w porównaniu do 0,0% w 1939 r.; przewidyuje się, że udział maszyn w ogólnym eksporcie Bułgarii wyniesie w 1956 r. 5,6%.

W 1955 r. Bułgaria przeprowadzała konsekwentnie swoją politykę handlu zagranicznego, polegającą na nieustannym rozszerzaniu jej stosunków handlowych ze wszystkimi krajami, niezależnie od różnic struktury społeczno-gospodarczej. W wyniku tej polityki, na równi z wzrostem wymiany towarowej z krajami obozu socjalistycznego, zajmującymi pierwsze i podstawowe miejsce w naszym handlu zagranicznym, wzrastają również nasze obroty towarowe z krajami kapitalistycznymi.

Pomimo, że stosunek procentowy udziału krajów kapitalistycznych nie wykazuje wzrostu za rok ubiegły, jednakże w cyfrach absolutnych bułgarska wymiana towarowa z tymi krajami uległa zwiększeniu.

O wiele więcej wzrósł nasz handel z krajami obozu socjalistycznego. Pierwsze miejsce w bułgarskiej wymianie towarowej z tymi krajami osiągnęły po stronie importu bułgarskiego 45,6%, a po stronie eksportu 46,7%. Ze Związku Radzieckiego sprowadzamy wyłącznie środki produkcji. I tak na przykład, wśród towarów sprowadzonych ze Związku Radzieckiego w ciągu ostatnich lat największą pozycję stanowią maszyny, urządzenia i surowce przemysłowe. W 1955 r. maszyny stanowiły 43%, a surowce przemysłowe — 54% wszystkich dostarczonych nam towarów radzieckich.

Ze Związku Radzieckiego sprowadziliśmy największe nasze zakłady przemysłowe i elektrocentrale jak Zakłady Ołowiu i Cynku, Państwowe Zakłady Budowy Maszyn im. Lenina (rozbudowa), urządzenie elektrociepłowni im. Sta-

lin (rozbudowa), hydroelektrocentra „Batak”, hydroelektrocentra „Studen kladenec” i inne. Poza tym otrzymujemy wiele urządzeń i maszyn rolniczych, produktów naftowych, metali czarnych i kolorowych, chemikaliów, surowców tekstylnych itp.

Związek Radziecki udziela nam ponadto cennej pomocy drogą udzielania kredytów. Poza udzielonymi nam kredytami inwestycyjnymi w 1947 roku w kwocie 25.000 000 dolarów, w 1948 r. — w kwocie 40 000 000 dolarów, na początku bieżącego roku zgodnie z nową umową gospodarczą otrzymaliśmy nowy olbrzymi kredyt w wysokości 300 000 000 rubli na zakup maszyn i urządzeń, bydła rasowego itp. Poza tym udzielono nam jeszcze jednego kredytu w wysokości 70 000 000 rubli na zakup dwóch fabryk nawozów sztucznych, z których jeden o rocznej produkcji 200—220 000 ton saletry amonowej, drugi zaś — 100 000 ton superfosfatu z możliwością podwyższenia rocznej produkcji. Powyższe kredyty udzielane nam są na nader korzystnych warunkach płatności i oprocentowania i przyczyniają się do szybkiego rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Mają one charakter zaiste braterskiej pomocy i są wyrazem niezachwianej przyjaźni bułgarsko-radzieckiej. Naród bułgarski wysoko ceni udzielaną przez ZSRR pomoc gospodarczą i polityczną.

Związek Radziecki jest nabywcą większej części bułgarskich towarów eksportowych i tym samym również udziela wielkiej pomocy Bułgarii.

Na drugim miejscu w bułgarskiej wymianie towarowej znajdowała się w 1955 r. Niemiecka Republika Demokratyczna, której udział w naszym obrocie wynosił 14,6% po stronie naszego eksportu i 11,2% — po stronie importu. Na trzecim miejscu znajduje się Czechosłowacja, mająca 12,2% po stronie naszego importu i 11,1% — po stronie eksportu.

Z krajów ludowo-demokratycznych Bułgaria sprowadza wiele cennych towarów, przede wszystkim zaś maszyny, urządzenia, elektro-obiekty, włókna sztuczne, chemikalia, aparaty

Specjalnie dla „Głosu Wielkopolskiego”

pomiarowe i laboratoryjne i szeroki wachlarz towarów masowego użytku. Do krajów tych Bułgaria dostarcza: tytoń, rudy i koncentraty, świeże i konserwowane owoce i warzywa, nasiona oleiste i oleje roślinne, produkty przemysłu spożywczo-żywnościowego, produkty zwierzęce, jaja, zboża i inne towary.

Nieustannie zmienia się i rozszerza struktura bułgarskiej wymiany towarowej z krajami kapitalistycznymi. Z tymi krajami znaczne obroty były osiągnięte z Austrią i NRF, następnie z Anglią, Włochami, Szwecją itp.

Ludowa Republika Bułgaria będzie nadal umacniać swoje stosunki ekonomiczne z krajami obozu socjalistycznego — ze Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i krajami ludowo-demokratycznymi. Jednakże równolegle kraj nasz dokłada wszelkich starań do rozszerzenia swej wymiany towarowej i z innymi krajami, zwłaszcza ze swymi sąsiadami: Federacyjno-Ludową Republiką Jugosławii, Grecją i Turcją.

Wiele uwagi poświęci się sprawie rozszerzenia stosunków handlowych z krajami Azji, Afryki, Centralnej i Południowej Ameryki na zasadach wzajemnych korzyści.

Pokaz w Naramowicach

W PGR Naramowice pod Poznaniem otwarty został pokaz hodowlany zwierząt gospodarskich, zorganizowany przez Wojewódzki Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. Celem pokazu jest zademonstrowanie osiągnięć hodowlanych PGR z terenu Wielkopolski. Na otwarcie pokazu przybyła, serdecznie witana przez zebranych, 5-osobowa delegacja Ministerstwa Sowchozów ZSRR, której przewodniczył zastępca dyrektora Zarządu Produkcji Pasz tegoż ministerstwa — Aleksy Korolow.

Licznie przybyli na otwarcie pokazu pracownicy PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych i chłopcy pracujący indywidualnie, mieli możliwość zapoznania się z osiągnięciami przodujących w hodowli zwierząt gospodarskich PGR. Ogółem zgromadzono tu blisko 600 osób z wierzchołkami hodowlanych, a m.in.: 180 buhajów i buhajów rasy nizinnej, 80 macior, 75 knurów, jałowice, konie i nutrie. Na pokazie oglądać można też fermę kur.

Handlowcy czy urzędnicy?

(Ciąg dalszy ze str. 3)

siębiorstwa handlowe muszą otrzymać samodzielność i to przede wszystkim w sprawach finansowych, np. decydować o ilości zatrudnionych, wysokość wynagrodzeń, przeceny niechodliwych towarów dla przyspieszenia rotacji środków obrotowych („duży obrót, mały zysk”) — a to wszystko w imię sensu istnienia przedsiębiorstwa handlowego: jego rentowności.

Przedsiębiorstwo nierentowne jest z reguły, poza specjalnymi wyjątkami, niepotrzebne, jest ciężarem dla społeczeństwa; cała praca aparatu handlowego musi być oparta o nowy, uchwalony przez Sejm w formie ustawy, socjalistyczny kodeks handlowy, a nie jak dotąd się dzieje — o zarządzenia administracji, nierzadko sprzeczne z sobą i niezgodne z ustawami.

Rzecz jasna są to uwagi laika o sprawach trudnych i niezwykle skomplikowanych. Trzeba jednak rozpocząć wreszcie nad nimi publiczną dyskusję, aby wypracować w niej nowe metody socjalistycznego handlu. Nie chcemy absurdów.

Oczywiście najwięcej do powiedzenia powinni mieć w tym sami handlowcy i ich głosy będą tutaj najbardziej pożądane.

Mieczysław SKĄPSKI

LISTY I ODPOWIEDZI

Nie wolno patrzeć z pobłażaniem!

W dniu 11 bm. o godz. 10 szła ul. św. Wawrzynca w Poznaniu starsza kobieta, niosąc wiadro i grabie. Za nią kroczyło kilku chłopców w wieku około 10 lat. W pewnej chwili (parę kroków przed mostem przy ul. Żeromskiego) jeden z chłopców podniósł kamień i cisnął nim w kobietę. Na jej oburzenie chuligani odpowiedzieli śmiechem i... dodatkową porcją kamieni. Bezradna kobieta poszła z płaczem dalej.

Na torze kolejowym znajdowali się 2 kolejarze, którzy zupełnie na te chuliganskie wybruki nie zareagowali. W związku z częstymi tego rodzaju wypadkami było by pożądane, aby właśnie na tym odcinku stałe dyżurował milicjant. (2526)

ŚWIADEK

ODPOWIEDZIAMY

Ha-Ja. Z nadesłanych wierszy nie skorzystamy. Przesyłamy pozdrowienia. (2302)

Miłośnicy pamiętek Poznania: Jan Zieliński, Eugeniusz Krótki, Jan F. Sprawa pomnika Adama Mickiewicza jest już przesądzona i nie widzimy przy czyn do powracania do tego tematu. (2254, 2211, 2213, 2214)

Poznanianka: Uwagi Pani wykorzystamy w artykule problemowym. (2018)

M. P. Notatka o wystawie Książki i Prasy w Chodzieży mało ciekawa, dlatego nie wykorzystamy. (2345)

Zyg. W najbliższym okresie bilet tramwajowy będzie kosztował 50 gr. Z tą chwilą znikną wszelkie skargi na nieuczciwość konduktorów. (2361)

K. K. Skoki. W sprawie strachu pożarnej w Skokach interweniuje. O wyniku zawiadomimy Pana. (2378)



„CHIPPENDALE” podbił serca „KARLIKA”

Pierwsza transakcja handlowa została już zatem... prawie dokonana. Jednego z naszych gości targowych — górnika ze Stalino, tak bardzo urzekł klasyczny kształt „Chippendale’a”, że nie zdołał się oprzeć pokusie i złożył na ręce przedstawicieli Izby Rzemieślniczej zamówienie na śliczną, jasną sypialnię.

Tym, którzy nie domyślili się jeszcze (czytaj: nie odwiedzili jeszcze Domu Rzemiosła przy ul. Niezłomnych), o czym mowa, wyjaśniamy: transakcji do konano na pokazie mebli rzemieślników swarzędzkich, zorganizowanym z okazji XXV MTP.

Taki nagły afekt do zachwycających kształtami i starannością wykonania dzieł naszych mistrzów swarzędzkich nie należy zresztą do rzadkości. Kierownik wyc. organizacyjnego Izby — p. Henryk Hybiak wspomina decyzyjnie znacznie bardziej błyskawicznie: otóż podobny „Chippendale” tak bardzo spodobał się kiedyś jednej ze zwiedzających pań, że bez namysłu sięgnęła do torebki:

A zatem stylowe „Chippendale” mają powodzenie największe. Nie mniej piękne (warto sprawdzić!), są jednak bardziej nowoczesne komplety: jasne „jesiony” i „czeczoty” oraz ciemne „orzechy”.

Po standardowych (i nie zawsze starannie wykonanych —

wiemy coś o tym!) meblach, oglądanych przez szyby wystaw, efekty prawdziwie artystycznej pracy, budzą nieklamany zachwyt zwiedzających.

Westchnienia, w rodzaju: „ba, ale gdzie to zmieścić?” — nie należą, oczywiście, do rzadkości wśród rozmów podsluchanych w sali wystawowej. No, cóż?... Jak nas ze smutkiem informuje p. Hybiak — Izbie Rzemieślniczej nie udało się przekonać Wydziału Kwaternu kowego o konieczności przydzielenia do każdego kompletu pięknych mebli — przydziału na niemniej piękne (i obszernie) mieszkanie... (Kaj)

Odbierać torf póki suchy

Powiaty Piła i Czarnków wykonały w I miesiacu tegorocznej kampanii plan wydobycia torfu w 106 proc. Najlepszej jakości torf dostarcza GS Lubasz z Elżbiecina i GS Drawsko z torfowiska w Moczydle.

Mieszkańcy powiatu pilskiego i czarnkowskiego (teren nie objęty zaopatrzeniem w węgiel kamienisty) powinni odbierać torf latem — kiedy jest on suchy, a kopalnie torfu dysponują dużą ilością opału. (now)

Pracownicy poszukiwani!

Pracownika na stanowisko kierownika kotłowni z uposażeniem 1500—1600 zł plus premia, spawaczy elektrycznych oraz malarzy-lakierników zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Żelaznych Poznań, ul. Pstrowskiego 1. K2007

Pracowników (mężczyzn i kobiety) przyuczonych w branży szewskiej przyjmie RSP. Szewcy Poznań, Kraszewskiego 3. K2028

Majster betoniarz ze znajomością produkcji prefabrykatów potrzebny natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, Świecickiego 12 — dział kadr. K2058

Inżyniera-chemika oraz inżyniera-mechanika z praktyką na stanowiska kierownicze zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2059.

Majstra budowlanego, brukarza oraz murarza zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. K2061

Pracowników fizycznych oraz spawacza i operatora na dźwig zatrudni natychmiast: Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. 11002g

Operatorów na koparkę poszukuje P. P. R. D. Oddział Sprzętowo-Transportowy Poznań, ul. Wrzesińska 18/36, tel. 13-27. Praca w terenie. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Zgłoszenia w kadrach. K2068

Montera na silniki spalinowe ze znajomością silników Diesla oraz prac tokarskich przyjmie zaraz Rejonowa Zbiornica Złomu Szwarcz. Warunki dojazdu zapewnione. Zgłoszenia przyjmujcie dział kadr. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K2066

Kierownika hurtowni w Lesznie z kwalifikacjami zawodowymi oraz kilkuletnią praktyką poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2075.

Pracowników fizycznych (elektryków, hydraulików i robotników) oraz kierownika zaopatrzenia (materiały elektryczne i hydrauliczne) przyjmie natychmiast W. Z. B. W. — Z. R. I. w Poznaniu, ul. Droga Debińska 10. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej w budownictwie. Reflektujemy tylko na pracownika z wysokimi kwalifikacjami. K2073

Praca	Sprzedaż
Poszukuje starszej niewiasty do opieki nad dzieckiem, Trzaska, Pocznowo, poczta Radziszów, pow. Wągrowiec. 20991p	Planino nowoczesne, czarne sprzedam. Poznań, Jackowskiego 32 m. 5a. 10523g
Gospośnią na wyjazd do Łodzi potrzebna. Dagańska, Leszno Wlkp. Paderewskiego 4. 20993p	Radio „Undine”, 3-głośnikowe z klawiszami, nowe oraz wanny kapielowe, emaliowane sprzedam. Poznań, Garbary 2 m. 5. 10733g
Poszukuje osoby inteligentnej, zamieszkałej na Łazarzu, do zaopiekowania się dwójką dzieci w swoim domu. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10971g.	Samochód „Wanderer”, kabriolet po kapitalnym remoncie sprzedam. Poznań, tel. 17-16. 10771g
Garniarz do masowej produkcji ręcznej przyjmie. Zgłoszenia: Józef Olejnik, Poznań, Luboń 3, ul. Rokossowskiego 54 — garniarstwo. 10974g	Motocykl 4-takt. 350 ccm, w bardzo dobrym stanie okazjonalnie sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 160 m. 14. 10787g
Przyjmie pracownika, pracownice — obeznanego w pracy przy bakielce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10995g.	Samochód akwarium z rybkami. Poznań, Fabryczna 6 m. 41. 10908g
Cieladnik piekarski potrzebny zaraz z utrzymaniem lub bez utrzymania. Józef Górczyński Poznań — Krzesiński, piekarnia. 11036g	Sprzedaż fortepian marki „Becker”. Poznań, Małeckie go 16 m. 1. od godz. 16-18. 10911g
Samodzielną gospośnią potrzebna na zaraz. Poznań, Fabryczna 35b m. 30. 11042g	Sprzedaż motocykl BMW 750 ccm R12 z przyczepką w pierwszym, pierwszym stanie, cena okazjonalna. Roman Szymański, Poznań, tel. 501-74. 10870g
Gospośnią starszej poszukuje młody inżynier. Dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11048g.	Kuchnie nowoczesne korzystnie sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 21. siolarnia. 10991g
	Sprzedaż pianino marki „Hoepfner Berlin”, orzech kaukaski, w bardzo dobrym stanie. Marian Stanisławski, Oborniki Wlkp., Szamotulska 13. 20992p
	Sprzedaż ciężką maszynę do szycia „Dürkopp” zlikwid. z tacytacją z motorkiem w barcie, do dobrego stanu. Błaszczak, do dobrego stanu. Błaszczak, tel. Gniezno, Moniuszki 2, tel. 1794. 20988p
	Motocykl BMW R. 51. 500 ccm, stan dobry, sprzedam. Września, telefon 373. 20990p
	Spacerówkę dla bliźniąt, wzór czeski, tanio sprzedam. Tryski, Szamocin, pow. Chodzież. 20989p

Dnia 18 czerwca 1956 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i stryj, śp.

Antoni Fiksa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Graniczna 6. 11170g

Dnia 18 czerwca 1956 zmarła po krótkich cierpieniach moja najdroższa i ukochana żona, nasza jedyna, pełna dobroci matczka, nigdy nieodżałowana córka i synowa siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

z Rogowskich

Bronisława Izabela Danielewicz

przeżywszy lat 33.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza górczyńskiego, o czym zawiadamiają

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, Gwardii Ludowej 13, Sreń Wrocław Kościelną, Koło. 11159g

Zakupię

aparaturę do badania oporności ziemi (mostek) w skali od 0,1—300 ohm. Poznańskie Zakłady Metalowe Przem. Terenowego Poznań, ul. Marcelego 17/19, Dział Zaopatrzenia. K2069

ZAMIEŃ

2 pokoje z kuchnią

Łazienka i przynależnościami (komfort) w Łodzi, ul. Piotrkowska na podobne w Śródmieściu Poznania. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2046.

Unieważniamy

zagubiony dowód rejestracyjny nr 50-374 na przyczepę samochodową, wydaną przez P. P. R. N. Wyzd. Kom. Drogi, Koniń. K2072

Radio „Telefunken” Super, 5-lampowe na baterię z oryginalnymi lampami okazjonalnie sprzedam. Cena 2500 zł. Henryk Stejański, Rakoniewice, Krystyny 8, pow. Wolsztyn. 20985p

Sprzedaż motocykl DKW 125 ccm oraz silnik „Sachs” 300. Julian Zborowski, Wierzeja, p-ta Grzebienska, pow. Szamotyły (ogł. od godz. 17). 20994g

„Citroen” B. L., rocznik 53, z ogrzewaniem, stan dobry, sprzedam. Weigt, Leszno, Świecickiego 17. 20995p

Sprzedaż maszynę do szycia marki „Phoenix” oraz wykończony na wieżach do ram kuchennych. Poznań, Koscińskiego 29 m. 73. 20997p

Sprzedaż motocykl „Zündapp” 200 ccm. Maćkowiak, Szamotyły — Osiedle 29. 21011p

Ule wielkopolskie spiesznie sprzedam. Jan Borowski, Gościni, Stalina 7. 21012p

Samochód osobowy DKW F8 sprzedam lub zamienię na większy. Ryczyński, pow. Oborniki, Czarnkowska 5, tel. 28. 21013p

Motocykl NSU 250 ccm, w dobrym stanie sprzedam. Skowronski, Trzcińska, Armii Czerwonej 9. 21014p

Radio „Telefunken” 9-lampowy sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 19 m. 11. 10896g

Sprzedaż motor na ropy 12 KM. Zak. Włosko 23, pow. Kościan. 10897g

Sprzedaż akwarium z rybkami. Poznań, Fabryczna 6 m. 41. 10908g

Sprzedaż fortepian marki „Becker”. Poznań, Małeckie go 16 m. 1. od godz. 16-18. 10911g

Sprzedaż nowy rower „Tourist” oraz łożysko dziecięce. Poznań, Kościelna 22 m. 1. 10912g

Dywan perski 3,15×3,85 sprzedam. Poznań, tel. 16-88 — po południu. 10920g

Półzorek pojedynczy, oraz kase ogniotrwałą, małą sprzedam. Poznań, Fabryczna 1 m. 2. 10925g

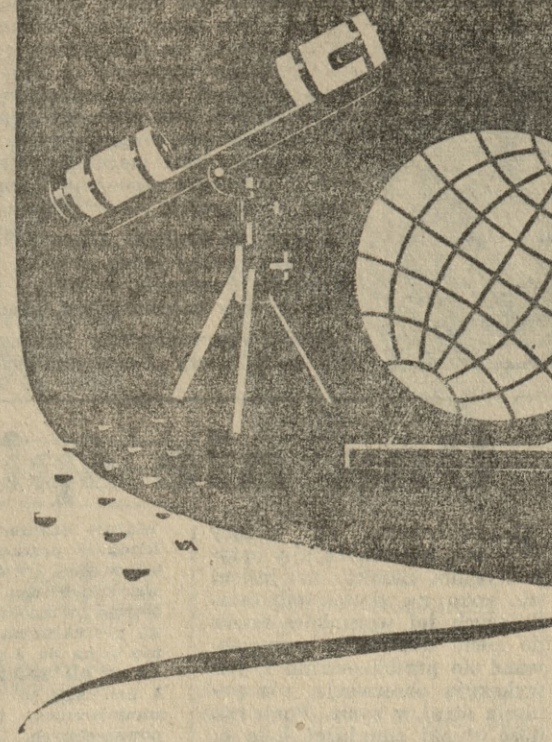
Sprzedaż motocykl NSU 200 ccm, w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10929g.

Sprzedaż motocykl „C. Z.” 200 ccm, na teleskopach nożem biegi. Poznań, Małeckie go 22 m. 11. 10930g

Rower męski sprzedam. Poznań, Szewska 14 m. 3. 10932g

Radio nowe, „Miński R-7” z adapterem sprzedam. Promiński, Poznań, Zielona 2 m. 22. 10936g

Suszarkę fryzjerską z motorem nową sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 81. 10939g



DEUTSCHER INNEN- UND AUSSENHANDEL

BERLIN C 2, SCHICKLERSTRASSE 5—7

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

OGŁOSZENIA DROBNE

Zniwiarke w średnim stanie sprzedam zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10941g.

Dywan nowy 3 1/2×2 1/2 korzystnie sprzedam. Poznań, Poplińskiego 2 m. 6. od godz. 16—18. 10944g

Siatkę parkową (1,50 m wokoło) sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Fredry 8 m. 5. od godz. 14—15. 10956g

Motocykl 200 ccm, 4-taktowy sprzedam lub zamienię na setkę. Poznań, Garbary 99 m. 10. 10968g

Obrazki złote, próby 585 sprzedam. Poznań, Poplińskiego 9 m. 7. 10972g

Wózek - autko, koszykowy sprzedam. Poznań, Jackowskiego 15 m. 1. 10976g

Spacerówkę na łożyskach, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 21 m. 18a, od godz. 18—20. 10978g

Kanapę, fotel, łożko metalowe, biało, dwuosobowe sprzedam. Przybylska, Poznań, Piaskowa 3 m. 18, przy Garbarach. 10979g

Dziwigary NP 26—47, słupki parkowe z szyn kolejką sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10981g.

Radio „Tesla”, ostatni model, 4-zakresowe okazjonalnie sprzedam. Poznań, Kochanowski 5 m. 5 wieczorem. 10982g

Maszyny do szycia: damska, krawiecka oraz rymarska i czapnicza sprzedam. W. Buchwald, Poznań, Ogrodowa 10. 10990g

Sprzedaż nową maszynę do szycia (gabinetową), czeską. Poznań, Bydgoska 6/7 m. 5. 11007g

Samochód w idealnym stanie sprzedam. Puszczykowo, Jackowskiego 10, Taciak. 11008g

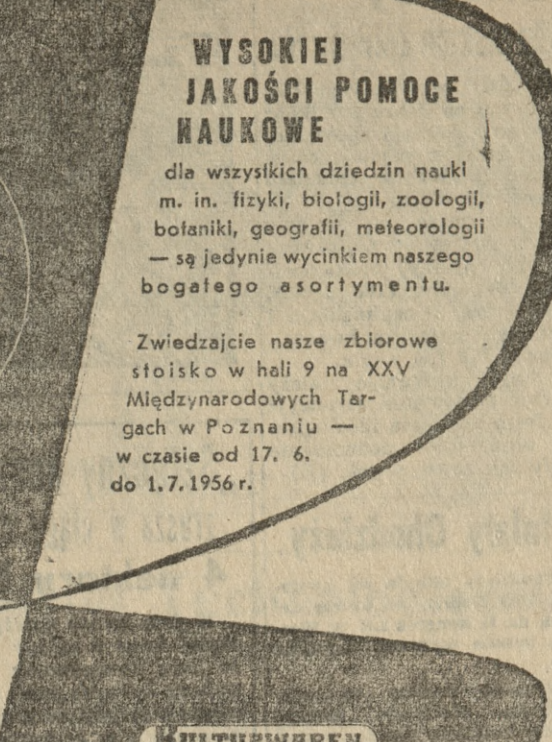
Wózek - autko, koszykowy oraz spawarkę transformatorową do 300 A na 380 V sprzedam. Poznań, Fintera 18 m. 3, dzwonić 2 razy. 11009g

Samochód osobowy w idealnym stanie — mało używany sprzedam. Poznań, Grudziński 82 m. 3. 11010g

Wózek - autko, koszykowy, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań-Górczyn, Stejszewska 24. 11014g

Kuchnię piękną, solidną sprzedam. Stolarnia Poznań, 23 Lu tego 2 II podwórko. Przyjmuję zamówienia. 11015g

Korzystnie sprzedam brylant 2 karat (białawy), czysty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11021g.



WYSOKIEJ JAKOŚCI POMOCY NAUKOWE

dla wszystkich dziedzin nauki

m. in. fizyki, biologii, zoologii, botaniki, geografii, meteorologii — są jedynie wycinkiem naszego bogatego asortymentu.

Zwiedzajcie nasze zbiorowe stoisko w hali 9 na XXV Międzynarodowych Targach w Poznaniu — w czasie od 17. 6. do 1.7.1956r.

KULTUROWAREN

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią, słoneczne z balkonem, zamienię na 3 lub 2 pokoje tylko samodzielne z łazienką. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10909g.

Zamienię pokój 16 m², wysoki parter (języce) z urządzeniem kuchni, na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10913g.

Magister prawa od lipca — sierpnia poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10923g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, samodzielnie w Czarakowie, na podobne w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10931g.

2 pokój z kuchnią do remontu lub wykończenia poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10948g.

Zamienię 2 pokoje samodzielne z kuchnią, w Puszczykowie, na równorzędne względnie pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10953g.

Pokój z kuchnią (mały), zamienię na większy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10960g.

Pokój z kuchnią samodzielnie, zamienię na podobne. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10983g.

Samotna poszukuje wspólnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11003g.

3 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielnie, zamienię na dwa oddzielne mieszkania — 1 1/2 pokoju z kuchnią oraz 1 duży pokój — samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11038g.

Samotny poszukuje pokoju również wspólnego w Poznaniu, Kałmierski, Września, Lenina 8. 11050g

Nieruchomości

Parcele, domki wite kamienne kupno sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 9416g

Wzajemnie w dzierżawę dom na przedmieściu Poznania ze stajnią na 2 konie, chlewem, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20588p.

Sprzedaż gospodarstwo rolne, obszar 14 ha z żywym i martwym inwentarzem, położone przy szosie w odległości 9 km od miasta powiatowego. Cena według umowy. Molska, Huta koło Czarakowa. 20595p

Parcele morgowe dowolna zabudowa, dobra ziemia, piękne położenie przedmieście Poznania, po 8000 zł poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 10673g

Sprzedaż okazjonalnie dom z ogrodem przy tramwaju, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10747g.

Dom z dwiema morgami ziemi w odległości najdalej 40 km od Poznania kupię. Zgłoszenia kierować: Pośrednik Lubow K Gniezna. 20682p

Sprzedaż 11,5 ha ziemi piaszno-buraczanej, bez zabudowań w Janowcu Wlkp. Wyrzykowska, Toruń, św. J. kuba 7. 20987p

Parcele pod budowę domu jednorodzinnego, możliwe uzbudowanie, na przedmieściu Poznania kupię. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10797g.

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

K2060

Sukcesy leszczyńskich ZMP-owców

Koło ZMP przy leszczyńskiej Wagonowni za dobre wyniki w pracy zawodowej i społecznej po raz drugi z rzędu zdobyło proporcje DOKP i Oddziału Przewozów w Lesznie.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyły brygady: naprawcza (180 proc. normy) oraz rewidentów wagonów (160 proc.). Ekipa Picza, Czeplińskiego i Sikorskiego oszczędza kwartalnie ponad 110 ton węgla.

Z innych osiągnięć należy wymienić stosowanie atrakcyjnych form szkolenia ideologicznego oraz stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych. (R)

Postulaty Chodzieży

W Chodzieży odbyła się konferencja Ligi Kobiet, na której delegatka na II kongres LK w Warszawie została wybrana Krystyna Hyska.

Chodziejskie kobiety wysunęły następujące postulaty: otoczyć bardziej troskliwą opieką pracujące matki, — rozpocząć masową produkcję takich artykułów gospodarstwa domowego jak praktyczne elektryczne itp., — ujednolicić system przedszkoli, — zwiększyć kadry służby zdrowia. (St. M.)

POKRÓTCE z Krotoszyna

Komitet Odbudowy Warszawy organizuje 7 lipca masową wycieczkę do stolicy.

Udaną imprezą był w Krotoszynie koncert rozrywkowy p. n.: „Na wesolej fali”, w którym wzięli udział orkiestra świetlicowa TOR, soliści — Z. Koczura i H. Radola, zespół akordeonistów i konferansjerzy — T. Walczak, B. Palas. Podczas koncertu odbył się konkurs „Zgadnij zagadkę”. Impreza zostanie powtórzona w ośmiu kolejnych miejscowościach m. in. w Koźminie, Kobylinie i Dobrzycy. (f. k.)

Garbarnia na... 24 m²

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego w Gostyniu założyła w styczniu br. garbarnię usługową w Piskach. Garbarnia ta nastawiona jest na wyprawę skór

futerkowych, które przyjmują od hodowców na podstawie zaświadczeń wystawionych przez prezydium rad narodowych.

Z dotychczasowych usług garbarni są okoliczni chłopcy zadawani — wyprawa skór nie budzi żadnych zastrzeżeń. Pracownicy punktu usługowego mają pełne ręce roboty. Zatrudnia się tam na razie — z powodu szczupłości lokalnej — 6 pracowników. Cała bowiem garbarnia mieści się w lokalu o kubaturze 24 m² w kwadratach.

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego w Gostyniu zabiega od pewnego czasu o przydzielenie jej zabudowań nieczynnej cegielni, położonej na peryferiach miasta, przy ul. Granicznej. Starania zarządu spółdzielni nie przyniosły dotychczas wyników. (sad)

Raid gwiazdzisty na MTP

Pokazanie naszego dorobku przedstawione na MTP, zachęcenie do uprawiania turystyki i zapoznanie z pięknem Ziemi Wielkopolskiej — oto cel Raidu Gwiazdzistego, który odbędzie się w dniach 22—24 czerwca. Początek raidu różny jest dla poszczególnych dyscyplin turystyki: pieszej, kolarskiej i motorowej; meta znajduje się w Poznaniu przy Domu Turysty, Stary Rynek.

W raidzie uczestniczyć mogą wszyscy turyści, którzy w terminie do dnia 20 bm. zgłoszą się w Zarządzie Okręgu PTT-K, ul. Lampego 23.

„Wesoła” zabawa

Obiecujać z niezłą muzyką zaczęła się zabawa w PGR Turew, w powiecie kościańskim, wieczorem 4 czerwca. Wszystko byłoby dobrze, żeby nie wódka. Uraczony alkoholem 24-letni robotnik PGR Marian Cichocki ni stąd ni zowąd „kropnął” butelką od piwa jednego z uczestników zabawy Henryka Matuszkowiaka, tak mocno, że odniósł on ciężkie obrażenia głowy. Awanturnik odpowie za swój chuligański czyn przed Sądem Powiatowym w Kościanie. (m)

Ona nie śpi!...

Przewidywania na bieżący rok nie nastrojały optymistycznie. Stonka w jesieni ub. roku na skutek odpowiadających jej warunków zeszła do ziemi doskonale przygotowana do przetrzymywania i, jak wykazują obserwacje, nie poniosła strat w zimie. Ponieważ ilość stonki zimującej była b. duża, więc trzeba spodziewać się bardzo silnego wystąpienia szkodnika, zwłaszcza że obserwacje wskazują na duże wzmocnienie jego rozrodczości w bież. roku.

Pierwsze poszukiwania potwierdzają przewidywania i tak na polach Gromadzkiej Rady Narodowej Pamiątkowo, pow. Szamotuły, znaleziono już kilka tysięcy sztuk stonki, a na jednym polu w Lubiniu, pow. Kościan, wykryto ponad 1000 sztuk chrząszczy.

Dość znaczne ocieplenie w ostatnich dniach wzmogło ruchliwość stonki i obecnie spotykamy już wszędzie liczne złoża jaj.

Ludzie nie rozumieją niebezpieczeństwa

Rozwój stonki wskazuje nam jak należy postępować, aby skutecznie walczyć z tym szkodnikiem. Jak najwcześniejsze wykrycie chrząszczy i ich zniszczenie nie zmniejsza ilości złoża jaj, a więc i larw w późniejszym okresie, jak również przeciwdziałania rozlatywaniu się owadów i powstawaniu nowych ognisk. Opracowana metoda walki kładzie w bieżącym roku silny nacisk na wykrywanie owadów w początkowym okresie ich pojawiania się i dokonywanie w związku z tym jak najczęstszych, możliwie codziennych, poszukiwań indywidualnych na wszystkich wczesnych polach ziemniaczanych. Dla zgrupowania owadów na najmniejszym obszarze wprowadzono w b. roku na szeroką skalę po raz pierwszy poletka chwytnie zakładane w pobliżu miejsc zimowania, a więc przy zeszłorocznych plantacjach ziemniaczanych.

Niestety wezwani do zakładania poletek chwytnych często podchodzili zbyt opieszale do wypełnienia swych obowiązków i wysadzali ziemniaki nie rozszczone albo w bardzo późnym terminie. Poletka źle założone nie stanowią dostatecznej przynęty dla stonki, którą nęca już zapachy pochodzące z dużych wschodzących plantacji ziemniaczanych. Dlatego też we wsiach, w których nie przestrzegano terminu obsadzenia poletek, stonka pojawia się głównie na właściwych plantacjach ziemniaków.

Poletka przeglądać codziennie

Trzeba zdawać sobie sprawę, że stonka na małych poletkach nie zatrzymuje się długo i dlatego przeglądy poletek powinno się prowadzić możliwie codziennie wyłaczając jedynie dni chłodne, pochmurne i deszczowe. Gdy okres najskuteczniejszych wyłotów stonki minie, nastąpi opylanie poletek. Termin ten zostanie ogłoszony przez prezydium powiatowych rad narodowych.

W czasie od 12 do 16 czerwca odbyły się lustracje powszechne na terenie województwa poznańskiego prowadzone przez nowo powołane drużyny ochrony roślin.

Zgodnie z wytycznymi opracowanymi na bieżący rok, obowiązuje

„reklamy” w stylu MHM.

MIEJSKI HANDEL MIĘSEM

„Polecamy po cenach hurtowych głowy wieprzowe”

JA BĘM TO LEPIEJ NAPISAŁA

Metody stosowane przy budowie domu mieszkalnego w PGR Sierniki niewiele mają wspólnego z techniką XX wieku. Otóż transport budulca na piętro odbywa się przy pomocy... taczki pchanej po pochylni (rozwartość kąta około 30°).

Czy naprawdę tak trudno o linową windę? (Kdw)

Taczka na I piętro

W Seceji Grafiki przy ZPAP w Poznaniu jest ostatnio tyle ruchu, biegamy i krzątamy, jak nigdy dotąd. Wszystkiemu winien kiermasz w klubie na Ratajczaka, gdzie 20 artystów-grafików wystawia i sprzedaje swoje prace w cenach bardzo przystępnych, bo od 40 do 70 złotych. Już pierwszy dzień kiermaszu, miniona niedziela, przyniósł sporo „transakcji”. Rzecz zrozumiała: można sobie na kiermaszu wybrać „co dusza zapagnie” i wnieść do domu jakąś — nareszcie — artystyczną pracę.

A poza tym konkurs „Głosu”! Otóż każdy nabywający choćby jedną grafikę, bierze udział w naszym konkursie, w którym wygrać może zegarek, dwa wieczne pióra, książki i grafiki.

Dzisiaj reprodukujeśmy drzeworyt artysty Zygmunta Salaty „Karmienie piskląt”.

Głos SPORTOWY

Piłkarze Dyskobolii zbierają „owoce”

W 1948 roku piłkarze grodziskiej Dyskobolii zaawansowali do klasy A. Grali w niej ze zmiennym szczęściem, zajmując zwykle na finiszu pozycję w środku tabeli. Krótko mówiąc, niczym się nie wyróżniali.

A obecnie? Dyskobolia jest prawdziwą rewelacją rozgrywek klasy A, jednym z najpoważniejszych pretendentów do ligi wojewódzkiej.

Bilans — 9 gier, 16 punktów i stosunek bramek 29:9 mówi zresztą sam za siebie.

Przyczyną tej przemiany jest nie tylko poprawa warunków materialnych, jaka nastąpiła po przejęciu koła przez ZS Sparta (poprzednio Dyskobolia należała do zrzeszenia Kolejarsz).

Decydującymi czynnikami były natomiast solidna praca wychowawcza i systematyczny trening.

Jak to wygląda w praktyce? Otóż dyrekcja Zakładów Mięsnych, których pracownicy stanowią trzon A-klasowej jedenastki, otoczyła piłkarzy troskliwą opieką. Na szczególne wyróżnienie zasługuje dyr. Żurawski, który był inicjatorem wspólnych zebrań zawodników wraz z ich rodzinami, oraz organizowania krótkich pogadek dla piłkarzy. Te ostatnie odbywają się zwykle po treningu, a omawia się na nich błędy popełniane na ostatnim meczu, taktykę następnego spotkania i zasady zachowania się na boisku.

Poważnym osiągnięciem było zlikwidowanie pijaństwa, które w ub. roku stanowiło częste zjawisko. Zwoleńników zagładania do kieliszka napomniano, a gdy to nie pomogło — karą było odsunięcie od udziału w zawodach.

Przyczyna rewalacyjnej formy to również systematyczna praca, w okresie zimy, pod kierunkiem Bronisława Nowaczaka.

Dyskobolia zasugetuje na pochwale jeszcze z tego względu, że opiera się wyłącznie na własnych wychowankach. Doprawdy rzadkie to w dzisiejszych czasach zjawisko.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o autorach sukcesów. A oto ich „wizytówki”:

Zbigniew Pawlak — bramkarz lat 25, palacz w Zakł. Mięsnych, jego atuty to refleks i dobre opanowanie piłki.

Kazimierz Wleki — prawy obrońca, lat 39, czeladnik rzeźniczy w Z. M., kapitan i najstarszy zawodnik drużyny (gra w jej barwach od 1934 roku), b. zdyscyplinowany.

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniach 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

lec, szybki, najlepszy technik zespołu.

Bronisław Nowaczak — środkowy napastnik, 35 lat, pracownik fizyczny w Z. M., jego atuty to taktyka i rutyna.

Stanisław Dyzyt — ta sama pozycja, 35 lat, pracownik fizyczny w browarze, jego najsilniejszą bronią — technika.

Marian Skubel — ta sama pozycja, 18 lat, uczeń Technikum Chemicznego, członek woj. kadry juniorów, cechuje go dobre opanowanie piłki.

Jan Wleki — lewy łącznik, lat 20, pracownik fizyczny w Z. M., „grodziski Anioł”.

Adam Kowalski „Mewka” — lewoskrzydłowy, 19 lat, młynarz, główny atut — szybkość.

Jan Wróblewski — rezerwowi, 25 lat, pracownik fizyczny Sp. Pracy, obecnie leczy kontuzję. (i)

Stalinogród pokonał Paryż w tenisie

Zakończony wczoraj mecz tenisowy Stalinogród — Paryż, przyniósł sukces gospodarzom — 7:5.

W ostatnim dniu spotkania najciekawszym był pojedynek Lelisa z Molinari (Paryż), zakończony zwycięstwem Polaka — 9:7, 6:3. Emocjonujące było również spotkanie w grze mieszanej, w którym para: Ryczkówna, Lelis zwyciężyła parę francuską: Galtier, Schaff — 6:3, 2:6, 6:4. O sukcesie Stalinogrodu zdecydowało zwycięstwo juniorów: Zennega i Zmianki nad parą: Castelani, Gauthier — 7:5, 6:2.

Pozostałe gry przyniosły zwycięstwa gościom: Schaff pokonał Maniewskiego — 6:4, 6:3, 7:5, a para: Seghers, Galtier odniosła zwycięstwo nad parą: Piątek, Jędrzejowska — 6:4, 1:6, 6:3.

Koszykarze Kolejarsz na jubileusz Cracovii

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.

Henryk Perz — prawy pomocnik, 19 lat, student Politechniki Poznańskiej, cechuje go ambicja i technika.

Zdzisław Fabiś — lewy pomocnik, 25 lat, pracownik umysłowy w Sp. Pracy, b. dobry technik, doskonale główkuje.

Jerzy Perz — prawoskrzydłowy, 18 lat, członek woj. kadry juniorów, uczeń gimnazjalny, utalentowany i dużo pracuje nad sobą.

Józef Skubel — prawy łącznik, 20 lat, student WSWF, dobry strzelec.

W dniu 28—30 bm. Cracovia obchodzi 50-lecie swego istnienia. Na jubileuszowe imprezy zaproszono zespół koszykarzy Kolejarsz. Poznania cy wezmą udział w turnieju, w którym startować będą cztery zespoły krajowe oraz drużyny zagraniczne. (m)

Edward Łukarski — lewy obrońca, lat 28, pracownik umysłowy w Z. M., ambitny i dobrze „muruje”.